

**RAPORT W SPRAWIE ZARZUTÓW O POZYSKIWANIE
NARZĄDÓW WEWNĘTRZNYCH OD PRAKTYKUJĄCYCH
FALUN GONG W CHINACH**

Autorzy: David Matas i David Kilgour

6 lipiec 2006

Spis treści

A. Wprowadzenie.....	4
B. Metody pracy.....	4
C. Zarzuty	4
D. Trudności w pozyskaniu dowodów.....	5
E. Metody dochodzenia	5
F. Czynniki udowadniające i obalające zarzuty.....	6
1) Postrzeganie jako potencjalnego zagrożenia.....	6
2) Strategia prześladowań.....	8
3) Wzniesienie nienawiści.....	8
4) Masowe aresztowania.....	9
5) Represje.....	9
6) Zaginięci ludzie bez ustalonej tożsamości.....	11
7) Źródła narządów na przeszczepy.....	11
8) Badania krwi.....	14
9) Zwłoki z brakującymi narządami.....	15
10) Doniesienie o popełnieniu zbrodni.....	15
11) Przyznania się do winy.....	15
12) Czas oczekiwania na przeszczep.....	20
13) Obciążające informacje podawane na witrynach internetowych	21
14) Wywiady z ofiarami	22
15) Powszechne łamanie praw człowieka	24
16) Względy finansowe	25
17) Korupcja	25
18) Ustawodawstwo.....	26
G. Wiarygodność.....	27
H. Dalsze postępowanie dochodzeniowe.....	27
I. Wnioski.....	28
J. Zalecenia.....	28
K. Komentarz.....	30
L. Załączniki.....	32
Załącznik 13 Transkrypcja wywiadu.....	32
Załącznik 14. Transkrypcja z dochodzeń przeprowadzonych przez telefon.....	39

L. Pozostałe Załączniki

- 1) Zaproszenie od CIPFG (Coalition to Investigate the Persecution of Falun Gong in China)
- 2) Biografia Davida Matasa
- 3) Biografia Davida Kilgoura
- 4) Osoby przesłuchane
- 5) List do Ambasady Chińskiej Republiki Ludowej
- 6) Oświadczenie chińskiego rządu komunistycznego
- 7) Dokumentacja prześladowań Falun Gong
- 8) Badanie krwi więzionym praktykującym Falun Gong
- 9) Przetrzymany niezidentyfikowani praktykujący Falun Gong
- 10) Zaginięci
- 11) Roczny rejestr liczby osób wysłanych na karę śmierci w ChRL (AI)
- 12) Zwłoki bez narządów
- 13) Stenogramy z wywiadów
- 14) Stenogramy z rozmów telefonicznych

A. Wprowadzenie

Koalicja badająca prześladowania Falun Gong w Chinach (CIPFG), będąca pozarządową organizacją zarejestrowaną w Waszyngtonie i posiadającą oddział w Ottawie (Kanada), w dniu 24 maja 2006 roku poprosiła listownie o naszą pomoc w zbadaniu zarzutów o grabienie narządów wewnątrz żywym praktykującym Falun Gong i mordowanie ich w trakcie owego procesu, postawione instytucjom państwowym i pracownikom rządowym Chińskiej Republiki Ludowej. List ten jest załączony jako dodatek do raportu. Wielu przyjaciół Chin, jak również i my - są zmartwieni tymi zarzutami. W świetle powagi zarzutów a także z powodu naszego osobistego zobowiązania do poszanowania ludzkiej godności na całym świecie, przyjęliśmy tę prośbę.

David Matas jest prawnikiem prowadzącym własną kancelarię w Winnipeg, specjalizującą się w sprawach imigracyjnych, uchodźców, a także w międzynarodowym prawie człowieka. Jako autor, mówca i uczestnik wielu pozarządowych organizacji praw człowieka aktywnie angażuje się w promowaniu poszanowania praw człowieka.

David Kilgour jest byłym członkiem parlamentu oraz byłym Sekretarzem Stanu d/s Azji i Pacyfiku w rządzie Kanady. Biografie obu autorów są załączone jako dodatek do tego raportu.

B. Metody pracy

Przeprowadziliśmy nasze badania niezależnie od CIPFG, Stowarzyszenia Falun Dafa, jakichkolwiek innych organizacji oraz rządów. Staraliśmy się udać do Chin, jednakże bez powodzenia. Wciąż jesteśmy gotowi polecieć w dowolnym terminie, aby móc przeprowadzić drugą część badań, jeżeli umożliwiony zostanie dostęp od świadków i instytucji. Przeprowadziliśmy wywiady z wieloma osobami (do wglądu w załączniku do raportu), dogłębnie zapoznaliśmy się z wszelkimi dostępnymi materiałami istotnymi dla naszego raportu. Za raport ten nie uzyskaliśmy żadnego wynagrodzenia. Wykonaliśmy tą pracę dobrowolnie, nie przyjmując żadnych korzyści materialnych.

C. Zarzuty

Utrzymuje się, iż osoby praktykujące Falun Gong są ofiarami grabieży narządów w Chinach. Utrzymuje się, że grabież narządów dokonywana jest wbrew woli praktykujących Falun Gong - jest systematyczną polityką prowadzoną na wielką skalę. Proceder ten uprawiany jest w wielu miejscach Chin.

Grabież narządów jest jednym z etapów w transplantacji narządów. Celem grabieży jest dostarczenie narządów do transplantacji. Przeszczepy narządów mogą być wykonywane w innym miejscu niż ich grabież. Oba te miejsca są zazwyczaj oddalone od siebie - narządy pozyskiwane w jednym miejscu są transportowane do innego celem przeprowadzenia przeszczepu.

Następnie utrzymuje się, że narządy są pozyskiwane od praktykujących jeszcze za ich życia. Praktykujący są uśmierceni w trakcie operacji grabieży narządów lub natychmiast po jej zakończeniu. Operacje te są formą morderstwa.

Powiedziano nam również, że praktykujący zabici w ten sposób są kremowani. W rezultacie nie ma zwłok jako dowodów do zbadania i identyfikacji rzekomego źródła transplantacji narządów.

Przerażająca jest myśl o takiej praktyce, w szczególności jeśli była ona narzucona przez rząd. Zwłaszcza, że rzecz dzieje się na początku XXI wieku, gdy wartość życia ludzkiego zyskuje powszechny szacunek. Byliśmy wstrząśnięci, gdy jeden z pierwszych świadków, z którym się spotkaliśmy - kobieta nie praktykująca Falun Gong, zeznała przed kamerą, że jej mąż powiedział, iż osobiście w ciągu dwóch lat (w okresie do

października 2003, kiedy zaniechał uczestnictwa w tym procederze) usunął pod narkozą około 2000 rogówek od praktykujących Falun Gong więzionych w północno-wschodnich Chinach. Wiele z tego co napotkaliśmy i przedstawiamy tym raporcie jest równie wstrząsające.

D. Trudności w pozyskaniu dowodów

Zarzuty te, ze względu na swoją naturę są trudne do udowodnienia lub obalenia. Najlepszym dowodem na udowodnienie jakichkolwiek zarzutów są naoczni świadkowie. Jednak w przypadku tych domniemyanych zbrodni mało prawdopodobne jest istnienie dowodów w postaci naocznych świadków.

Osoby obecne na miejscu grabieży narządów praktykującym Falun Gong, jeżeli ma to miejsce, są sprawcami lub ofiarami. Nie ma osób postronnych. Według zarzutów ponieważ po zamordowanych i skremowanych ofiarach nie pozostają żadne zwłoki, dlatego też nie można przeprowadzić ich sekcji. Nie ma ofiar, które przetrwały i które mogłyby powiedzieć, co się im stało. Jest mało prawdopodobne, aby sprawcy przyznali się do zbrodni, która, jeżeli się wydarzyła, byłaby zbrodnią przeciwko ludzkości. Niemniej jednak, chociaż nie uzyskaliśmy pełnych zeznań, zebraliśmy zaskakującą ilość dochodzeniowych rozmów telefonicznych, w których przyznano się do winy.

Na miejscu zbrodni, jeżeli zbrodnia miała miejsce, nie pozostają żadne ślady. Po grabieży narządów, sala operacyjna wygląda tak jak każda inna pusta sala operacyjna.

Uniemożliwienie w Chinach przedstawiania sytuacji praw człowieka utrudnia rozpatrzenie zarzutów. Chiny, niestety, prześladują dziennikarzy i obrońców praw człowieka. Nie istnieje wolność wypowiedzi. Ci, którzy relacjonują pogwałcenia praw człowieka w Chinach, są często więzieni lub oskarżani o przekazywanie tajemnic państwowych. W związku z tym, cisza pozarządowych organizacji praw człowieka na temat grabieży narządów wbrew woli praktykujących Falun Gong nie mówi nam nic.

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża nie ma pozwolenia, aby odwiedzać więźniów w Chinach. Żadna inna organizacja zajmująca się prawami człowieka więźniów także nie ma takiego pozwolenia. To także odcina potencjalny dostęp do dowodów.

W Chinach nie ma dostępu do informacji ustawodawczych. Niemożliwe jest uzyskanie od rządu chińskiego podstawowych informacji na temat transplantacji narządów - ile jest wykonywanych transplantacji, skąd pochodzą narządy, ile płaci się za transplantacje albo gdzie te pieniądze są wydawane.

Z powodu tego raportu usiłowaliśmy pojechać z wizytą do Chin. Nasze starania spełzły na niczym. Poprosiliśmy na piśmie o spotkanie z ambasadą, aby omówić warunki wizyty. Nasz list załączony jest jako załącznik do tego raportu. Prośba o spotkanie została przyjęta. Jednakże osoba, która spotkała się z Davidem Kilgourem była jedynie zainteresowana zaprzeczeniem zarzutów, a nie zaplanowaniem wizyty.

E. Metody dochodzenia

Musieliśmy wziąć pod uwagę wiele czynników, w celu ustalenia czy prezentują one razem obraz potwierdzający lub obalający zarzuty. Żaden z tych czynników samodzielnie nie potwierdza, ani nie obala zarzutów. Jednakże razem przedstawiają pewien obraz.

Wiele z części materiałów dowodowych, które braliśmy pod uwagę, same w sobie, nie stanowią żelaznych dowodów w sprawie tych zarzutów. Jednakże ich brak mógłby obalić te zarzuty. Połączenie tych czynników, zwłaszcza w przypadku gdy jest ich tak wiele, powoduje że zarzuty stają się wiarygodne, nawet jeżeli każdy z dowodów z

osobna nie spełnia takiej roli. Gdy każdy możliwy odkryty przez nas czynnik zaprzeczający zarzutom nie obala owych zarzutów, wtedy jest duże prawdopodobieństwo, że zarzuty są prawdziwe.

Dowody mogą być także indukcyjne albo dedukcyjne. Śledztwo kryminalne zazwyczaj przeprowadza się dedukcyjnie, wiążąc w całość indywidualne jego części. Ograniczenia, przed jakimi stanęło nasze dochodzenie, mocno ograniczyło tą dedukcyjną metodę. Niemniej niektóre z czynników, z których mogliśmy wydedukować co ma miejsce, były jednak dostępne, a w szczególności dochodzeniowe rozmowy telefoniczne.

Stosowaliśmy także indukcyjne rozumowanie, pracując w przód jak i wstecz. Jeżeli zarzuty nie są prawdziwe, to jak moglibyśmy wiedzieć, że nie są prawdziwe. Jeżeli zarzuty są prawdziwe, jakie fakty potwierdzałyby zarzuty? Co wytłumaczyłoby prawdziwość tych zarzutów, jeżeli zarzuty byłyby prawdziwe? Odpowiedzi na takiego rodzaju pytania pomogły w wyciągnięciu wniosków.

F. Czynniki udowadniające i obalające zarzuty

Wzięliśmy pod uwagę wszystkie i każdy z osobna czynnik udowadniający lub obalający dowody, który był lub może być dostępny. Niektóre poszlaki wiodły do nikąd. Mimo to nadal postanawialiśmy je zbadać.

1) Postrzeżenie jako potencjalnego zagrożenia

W późnych latach 90-tych Komunistyczna Partia Chin (KPCh) uznała Falun Gong jako zagrożenie dla swojego monopolu na ideologiczną władzę w Chinach. To potencjalne zagrożenie nie udowadnia zarzutów. Jednak, jeżeli Falun Gong nie zostałoby uznane jako zagrożenie dla władzy KPCh, zarzuty zostałyby podważone.

Falun Gong zostało założone w 1992 roku przez P. Li Hongzhi w północno-wschodnich Chinach. W latach 80-tych, Pan Li zaczął uprawiać qigong, kilkusetletni system ćwiczeń oddechowych - czasami określane mianem "Chińskiej Jogi" – który uważano, że poprawia zdrowie i stan ducha. W 1949 roku po zagarnięciu władzy w Pekinie, KPCh zaczęła prześladować wszystkie rodzaje qigong na terenie całego kraju. Jednak w latach 80-tych stosunek aparatu policyjnego stał się mniej represyjny wobec wszystkich rodzajów qigong, wliczając w to Falun Gong.

Falun Gong w tamtym czasie, zaczął dopiero być rozwijany przez Pana Li i zawierał elementy konfucjanizmu, buddyzmu i taoizmu. W istocie, uczy metody medytacji poprzez ćwiczenia, których celem jest polepszenie fizycznego i duchowego zdrowia i sprawności fizycznej. Ruch ten (Falun Gong) nie jest polityczny i jego wyznawcy promują prawdę, tolerancję i współczucie niezależnie od narodowości, rasy czy kultury. Przemoc jest dla zwolenników Falun Gong czymś nie do pomyślenia. Pan Li zarejestrował swój ruch w rządowym Stowarzyszeniu Badania Qigong i w połowie lat 90-tych twierdził, że miał około 60 milionów praktykujących. W 1999 roku chiński rządowy departament sportu oszacował, że było 70 milionów zwolenników tego ruchu.

Według książki Profesor Marii Hsia Chang, Falun Gong, opublikowanej przez Yale University w 2004 r.:

„Podano, że głównymi zwolennikami (Falun Gong) byli ludzie w średnim wieku i z klasy średniej, chociaż w ich szeregach byli także studenci i starsze osoby, a także wieśniacy. Reprezentowali różne zawody: nauczycieli, lekarzy, żołnierzy, kadry KPCh, dyplomaci na stanowisku w innych krajach, i innych urzędników. Co więcej, relacjonowano, że wśród zwolenników Mistrza Li były także małżonkowie i rodziny

członków niektórych czołowych chińskich polityków, w tym także Prezydenta Jianga, Premiera Zhu i urzędników Rady Państwowej – kierowniczej jednostki rządowej.”¹

Falun Gong był częścią wybuchu religijności, który od lat 80-tych miał miejsce w Chinach, będąc „częścią post-maoistycznej „duchowej pustki” w Chinach i skutkiem rozluźniania partyjnej ideologicznej kontroli nad społeczeństwem...”² W szczególności popularność Falun Gong opierała się w części na jego zaangażowaniu w integrację nowoczesnej nauki z chińskimi tradycjami.

Zanim w lipcu 1999 roku Falun Gong zostało zdelegalizowane, jego zwolennicy zbierali się regularnie w licznych miastach aby wykonywać swoje ćwiczenia. Jak Chang zauważa, w samym tylko Pekinie istniało ponad 2000 punktów ćwiczeń. Dodaje także, że Premier Zhu wydawał się być zadowolony ze zwiększającej się popularności ruchu Pana Li, gdyż pozytywny wpływ tego ruchu na społeczeństwo obejmował zmniejszenie medycznych wydatków na praktykujących, którzy najczęściej byli zdrowi. W 1992 roku zgodnie z doniesieniami sam Prezydent Jiang, zaczął uprawiać qigong i aby zostać wyleczonym z zapalenia stawów i bólów szyi zaprosił działacza Zhong Gong, grupy która twierdziła, że posiada 38 milionów członków. (Jednakże na początku 2000 roku, rząd Jianga zdelegalizował Zhong Gong nazywając go „kultem zła” i wygnał jej przywódcę z Chin.)³

Chang i wielu innych obserwatorów wnioskuje, że indywidualny konflikt Jianga z Falun Gong zaczął rozwijać się w 1996 roku, kiedy to książka Pana Li, „Obracając Kołem Prawa”, sprzedała się w blisko milionie egzemplarzy w całym Chinach. Zwróciło to uwagę przeczulonych partyjnych przywódców, w tym także Jianga, na rosnącą popularność ruchu. Obawiając się możliwości politycznego przewrotu przeciwko rządowi, zakazali sprzedaży książki "Chiński Falun Gong" i innych publikacji, a także podjudzali niezadowolonych członków do oskarżania pana Li o okradanie społeczeństwa. Chang pisze:

„Wyczuwając, że on i (Falun Gong) popadł w niełaskę – i wedle donosów pod naciskiem władz – na początku 1998 roku Li wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie uzyskał status stałego obywatela.”⁴

Faza pierwszej łagodniejszej kampanii trwała do maja 1998 roku, kiedy to dziennikarz rządowej telewizji nazwał Falun Gong „zabobnem”. Według badań Chang, w skutek tego około stu członków KPCh, rządowych i wojskowych emerytów, którzy byli zwolennikami Falun Gong, bezskutecznie napisało petycje do Jianga aby zalegalizować ruch. Następnie partia opublikowała artykuł w gazecie („Nauka i Technologia dla Młodych”), który ukazał Falun Gong jako zabobon i ryzyko dla zdrowia, ponieważ praktykujący mogą odmówić konwencjonalnego medycznego leczenia poważnych chorób. Duża liczba zwolenników Falun Gong pokojowo demonstrowała przeciwko zawartości tej publikacji przed biurem redaktora naczelnego w Tianjin. Aresztowania i bicie przez policję były podłożem dla kolejnych protestów w stolicy kraju.⁵

W dniu 25 kwietnia 1999 roku od świtu do późnej nocy 10.000 – 16.000 tysięcy zwykłych chińskich obywateli zebrało się przed główną siedzibą KPCh w Zhongnanhai przy Zakazanym Mieście w Pekinie. Wśród uczestników byli intelektualiści, urzędnicy i członkowie partyjni. Protest odbył się w ciszy; nie było żadnych plakatów, nie wygłoszono ani jednego sloganu politycznego czy prowokacyjnych myśli. Chang: „W dniu tej demonstracji, (Jiang) poprosił aby go przewieziono dookoła Zhongnanhai w jego limuzynie i wpatrywał się w tłumy przez przyciemniane szyby. Tej nocy, wyraźnie zaalarmowany

¹ Prof. Maria Hsia Chang, „Falun Gong”, Yale University, 2004.

² David Ownby, „Falun Gong and Canada’s China policy”, International Journal vol. 56, Kanadyjski Instytut Stosunków Międzynarodowych, wiosna 2001.

³ Prof. Maria Hsia Chang, „Falun Gong”, Yale University, 2004.

⁴ *Ibidem*

⁵ *Ibidem*

demonstracją, napisał do Politbiura KPCh aby zapewnić swoich współpracowników, iż wierzy, że „marksizm zatriumfuje nad Falun Gong”⁶. Według osobistych poglądów ówczesnych przywódców pięćdziesięcioletni monopol KPCh na władzę w Chinach znalazł się nagle w wielkim zagrożeniu.

Dyrektor Centrum Nauk Wschodniej Azji na Uniwersytecie Montreal i specjalista od współczesnej historii Chin, David Ownby, w referacie przygotowanym 5 lat temu dla Kanadyjskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych otwarcie opisał co działo się w połowie 2001 roku i wcześniej.⁷ Ownby zaobserwował, że:

„z wyglądu łagodna natura Falungong w Ameryce Północnej i jego rzekomo „zły” charakter w Chinach może doprowadzić do tego, że Kanadyjczycy zajmujący się prawami człowieka, zaczną uważnie obserwować działania Chin przeciwko Falungong”.

Chociaż chińscy przywódcy odnoszą się do Falun Gong jako „sekty”, Ownby zaznacza, że:

„w ich praktyce w Kanadzie i w Stanach jest niewiele co wskazuje, że grupa ta jest „sektą” w ogólnym słowie tego znaczenia. Sprawa rządu chińskiego przeciwko Falungong jako „sekcje” nie może być przekonująca dopóki rząd nie pozwoli osobom trzecim na zweryfikowanie ich zarzutów co do wykroczeń Falungong w Chinach. W zasadzie Chinami kierował strach przed zdolnością Falungong do zgromadzania swych zwolenników...”

2) Strategia prześladowań

Jeżeli grabież narządów praktykującym Falun Gong jest powszechna w całych Chinach, można się spodziewać, że jest to spowodowane jakąś rządową dyrektywą. Tajemnica tworzenia programu politycznego w Chinach jednak uniemożliwia nam stwierdzenie, czy taka strategia istnieje.

Niemniej jednak wiemy, że prześladowania Falun Gong istnieją, jako oficjalna polityka działania. Bardzo silne polityczne oświadczenia rządu Chin i KPCh, załączone jako dodatek do tego raportu, nawołują do prześladowania Falun Gong, w tym także prześladowań fizycznych. Te oświadczenia są zgodne z zarzutami jakie słyszeliśmy.

Według Li Baigen, asystenta dyrektora Samorządowego Biura Planowania w Pekinie, który w 1999 roku uczestniczył w spotkaniu, trzech mężczyzn dowodzący Biurem 610 zwołali ponad 3000 urzędników w Wielkim Holu Ludu w stolicy, aby omówić kampanię przeciwko Falun Gong, która wówczas nie szła po ich myśli. Demonstracje nadal odbywały się w całej stolicy. Szef Biura 610, Li Lanqing, ogłosił nową politykę rządu wobec ruchu: „zniestawić, zbankrutować ich finansowo i zniszczyć fizycznie”. Wydaje się, że to dopiero po tym spotkaniu śmierć zwolenników z rąk policyjnych zaczęto rejestrować jako samobójstwa.

Praktykujący Falun Gong w Kanadzie powiedzieli nam, że w Chinach wielu funkcjonariusze służb bezpieczeństwa oświadczyli wielu zwolennikom (Falun Gong), iż „śmierć zwolenników Falun Gong odnotowuje się jako samobójstwa, i zostają oni natychmiast poddani kremacji”.

3) Wzniesienie nienawiści

⁶ *Ibidem*

⁷ David Ownby, „Falun Gong and Canada's China policy”, *International Journal* vol. 56, Kanadyjski Instytut Stosunków Międzynarodowych, wiosna 2001.

Falun Gong jest szkalowany w Chinach zarówno w czynach jak i słowach. Dyrektywy polityczne ustanowione są aby w dużej części wzniecać nienawiść u społeczeństwa, zarazem usprawiedliwiając politykę prześladowań, werbując uczestników i zapobiegając opozycji. Taki rodzaj dobór słów skierowany przeciwko określonej grupie stał się zarówno prekursorem, jak i znamieniem rażących ludzkich pogwałceń skierowanych przeciwko tej grupie.

Według Amnesty International, rząd chiński obrał trzy strategie aby zniszczyć Falun Gong: brutalność przeciwko praktykującym, którzy odmawiają wyrzeknięcia się swoich wierzeń; „prania mózgu” aby zmusić wszystkich znanych praktykujących aby porzucili Falun Gong i wyrzekli się go; i bardziej efektywna kampania w mediach zwracająca opinię publiczną przeciwko Falun Gong.⁸

Kampania w mediach to między innymi incydent z 23 stycznia 2001 roku, kiedy to pięć osób, opisanych przez rząd jako praktykujących Falun Gong, w tym również 12 letnia dziewczynka i jej matka, celowo podpalił się na Placu Tiananmen. Media państwowe stale emitowały szokujące ujęcia palącego się ciała dziewczynki, i materiały oczerniające grupę, zmieniając wedle doniesień opinię publiczną na temat Falun Gong. Wiele wskazuje na to, że w rzeczywistości to rząd zainscenizował to całe zajście.

Wzniesienie do nienawiści nie jest wystarczające, aby wskazać na formę jaką przyjmują prześladowania. Jednak promuje ono wszelką najgorszego rodzaju przemoc. Trudno byłoby wyobrazić sobie, że zarzuty, które słyszeliśmy są autentyczne, w przypadku braku takiego rodzaju propagandy nienawiści. Gdy taki rodzaj wzniecania nienawiści istnieje, to fakt, że ludzie zaangażowali się w takie postępowanie przeciwko Falun Gong - grabież ich narządów wewnętrznych i zabijanie ich podczas tego procesu - przestaje być nieprawdopodobne.

4) Masowe aresztowania

Pomimo kampanii medialnej, prawie każdego dnia setki tysięcy kobiet i mężczyzn podróżowało do Pekinu aby protestować i rozwijać transparenty wołające o legalizację grupy. Autorka Jennifer Zeng (pochodząca z Pekinu i obecnie żyjąca w Australii), potwierdziła że udało jej się uzyskać tajną informację o tym, że do końca kwietnia 2001 przeprowadzono 830 tysięcy aresztowań zwolenników Falun Gong.

Wielka liczba zwolenników Falun Gong znajdująca się w arbitralnych nieznanymi tajnych miejscach osadzenia – ten fakt, sam w sobie nie potwierdza zarzutów. W przeciwieństwie do tego, nieistnienie takiej ilości aresztowań podważyłoby zarzuty. Wyjątkowo duża grupa ludzi poddana kaprysom i sile władzy państwa, bez możliwości roszczenia i ochrony swoich praw, stanowi potencjalne źródło narządów do grabieży bez zgody ich samych.

5) Represje

Do represji wobec Falun Gong zalicza się stworzenie przez Prezydenta Jianga w każdej prowincji, mieście, powiecie, uniwersytecie, rządowym departamencie i przedsiębiorstwie rządowym specjalnej agentury - Biura 610⁹ ¹⁰, którego zdaniem stało na czele ataku. Rozkazem Jianga dla biura było „wyplenienie” Falun Gong.¹¹ Obejmowało to także wysyłanie tysięcy za tysiącami praktykujących Falun Gong do więzień i obozów pracy na początku lata 1999 roku. Raport Stanowego Departamentu Stanów

⁸ <http://web.amnesty.org/library/Index/engASA170282001>

⁹ Załącznik 6, (7 czerwiec, 1999) „Przemowa towarzysza Jiang Zemina na spotkaniu Biura Politycznego CCCCP odnośnie przyspieszenia rozwiązania i zakończenia problemu „FALUN GONG””

¹⁰ H. CON. RES. 188, CONCURRENT RESOLUTION, U.S <http://thomas.loc.gov/cgi-bin/query/z?c107:hc188>

¹¹ *Ibidem*

Zjednoczonych w sprawie Chin w 2005 roku, na przykład wskazuje, że policja prowadziła setki ośrodków zatrzymań, wraz z 340 ośrodkami reedukacji poprzez prace, mogące utrzymać około 300 tysięcy ludzi. Raport ten wskazuje też na to, że liczbę praktykujących Falun Gong, którzy zginęli podczas zatrzymania, szacuje się na od kilkuset do kilku tysięcy.

Ostatni raport Reportera Specjalnego ds. Tortur odnotował, że:

„Od 2000 roku, Reporter Specjalny i jego poprzednicy donosili rządowi chińskiemu o 314 przypadkach domniemanego torturowania. Te sprawy reprezentują dobrze ponad 1160 osób”. Także: „W dodatku do tej liczby, warto zauważyć, że jeden przypadek wysłany w 2003 roku (E/CN.4/2003/68/add.1 para. 301) szczegółowo przedstawił domniemane złe traktowanie i torturowanie tysięcy praktykujących Falun Gong”. Co więcej, raport ten wskazywał, że 66% domniemanych ofiar tortur i złego traktowania to praktykujący Falun Gong, a pozostali to Ujgurowie (11%), osoby uprawiające prostytutkę (8%), obrońcy praw człowieka (5%), polityczni dysydenci (2%), i inni (osoby zakażone HIV/AIDS i członkowie grup religijnych 2%).

W 1999 roku i później, lokalne samorządy w każdym miejscu uzyskały nieograniczone upoważnienie do wprowadzenia w życie rozkazów z Pekinu. Objęło to wiele inscenizowanych później aktów ukazujących ludność Chin, że praktykujący popełnili samobójstwo przez samospalenie, zabijali i okaleczali członków rodziny oraz odmawiali leczenia medycznego. Z czasem kampania doprowadziła do pożądanego skutku i wiele, jeżeli nie większość, chińskich obywateli jasno zaczęła akceptować spojrzenie KPCh na temat Falun Gong. Dopiero później w 1999 r. Ogólnokrajowy Kongres Ludu wstecznie uchwalił nowe prawa skierowane w Falun Gong, mając na celu zalegalizować długą listę nielegalnych czynów wymierzonych w jego członków.

Część depechy z Pekiniego biura Washington Post w pełna dwa lata później (5 sierpnia 2001) ¹², ilustruje surowość stale stosowanych metod Biura 610 i innych agencji reżimu wymierzonych przeciwko praktykującym Falun Gong:

„Na posterunku w zachodnim Pekinie, Ouyang został rozebrany i przesłuchiwany przez 5 godzin. Powiedział: „Jeżeli odpowiadałem nieprawidłowo, tzn. jeżeli nie mówiłem „tak” to razili mnie pałką elektryczną”. Później został przeniesiony do obozu pracy na przedmieściach zachodniego Pekinu. Tam, ochroniarze kazali mu stać odwróconym do ściany. Jeżeli się poruszył, razili go prądem. Jeżeli upadł ze zmęczenia razili go prądem...”

„(Później) został postawiony przed grupą więźniów Falun Gong i ponownie odrzucił grupę, co zostało nagrane na kamerze. Ouyang opuścił więzienie i wziął udział w zajęciach prania mózgu. Dwadzieścia dni później po debatowaniu na temat Falun Gong przez 16 godzin dziennie „zdał” z tych zajęć. Powiedział: „Presją jakiej byłem poddany jest i była dla mnie niesamowita. W ciągu ostatnich dwóch lat zobaczyłem najgorsze na co tylko stać człowieka. My naprawdę jesteśmy najgorszymi zwierzętami na ziemi.””

Owby odnotował, że organizacje obrony praw człowieka:

"jednymyślnie potępiły brutalną kampanię Chin przeciwko Falun Gong, i wiele rządów na całym świecie, wliczając w to Kanadę, wyraziły swoje zaniepokojenie tą sprawą”. Zacytował on raport Amnesty International z 2000 roku, w którym podaje się, że od rozpoczęcia akcji represyjnych w lipcu 1999

¹² *Washington Post Foreign Service*, “Torture Is Breaking Falun Gong: China Systematically Eradicating Group,” John Pomfret and Philip P. Pan, August 5, 2001. (<http://www.washingtonpost.com/ac2/wpdyn?pagename=article&node=&contentId=A33055-2001Aug4>)

roku, 77 praktykujących Falun Gong „w podejrzanych okolicznościach zginęło w areszcie lub krótko po wypuszczeniu”.

6) Zaginieni ludzie bez ustalonej tożsamości

Aresztowania Falun Gong, chociaż w pewien sposób były tylko powszechnymi chińskimi represjami, których Falun Gong stało się nieszczęśliwą ofiarą, ujawniły swą niespotykaną naturę. Zaaresztowano wielu praktykujących Falun Gong przybyłych z całego kraju aby protestować lub apelować na Placu Tiananmen w Pekinie. Ci, którzy ujawnili swoją tożsamość oprawcom byli deportowani w ręce służb właściwych ich miejscu zamieszkania. Także rodziny praktykujących zostały wmieszane w ich udział w Falun Gong, wymuszano na nich dołożenie wszelkich starań aby praktykujący wyrzekli się Falun Gong. Za fakt wyjechania praktykującego do Pekinu (celem apelowania lub protestu) odpowiadali i byli karani nadzorcy z zakładów pracy, współpracownicy praktykujących oraz przedstawiciele lokalnych władz.

Aby chronić swoje rodziny i uniknąć wrogiego nastawienia ludzi w ich regionie, wielu więźniów Falun Gong odmawiało ujawnienia swojej tożsamości. Wynikiem czego było powstanie dużej liczby uwięzionych praktykujących Falun Gong, których tożsamość nie była znana władzom. Jak również nikomu nie było znane miejsce ich pobytu.

Pomimo, iż intencją odmowy ujawnienia tożsamości zatrzymanych praktykujących była ochrona pozostałych osób (członkowie rodzin, współpracownicy z zakładów pracy etc.), mogło to mieć odwrotny skutek. Łatwiej jest represjonować osobę, której miejsce przebywania nie jest znane członkom rodziny, aniżeli tej której miejsce pobytu jest znane. Ta grupa ludzi jest w szczególności sposób pozbawiona wszelkich praw, nawet biorąc pod uwagę realia chińskiego systemu penitencjarnego.

Ci anonimowi więźniowie byli wyjątkowo źle traktowani. Byli oni również przenoszeni pomiędzy więzieniami bez podawania jakichkolwiek przyczyn.

Czy konkretnie ta grupa więźniów, dała początek grabieżom narządów Falun Gong? Oczywiście, samo istnienie anonimowych internowanych nie potwierdza, że tak jest. O ile zarzuty są prawdziwe - istnienie takiej populacji dostarcza gotowej odpowiedzi na pytanie w kontekście pochodzenia grabionych narządów. Członkowie takiej populacji mogliby po prostu „znikać” bez wiedzy kogokolwiek spoza służb więziennych. Informacje o tej społeczności anonimowych więźniów są załączone jako dodatek do raportu.

W rzeczywistości jest wielu zaginionych praktykujących Falun Gong. Dodatek do tego raportu dostarcza dowodów tych zaginięć. Gdyby wiadomo było gdzie jest każdy praktykujący Falun Gong, wówczas sformułowane zarzuty byłyby bezpodstawne. Jednak człowiek może zaginać z różnych przyczyn. Zaginięcia są pogwałceniem praw człowieka, za które Chiny powinny odpowiedzieć. Nie jest to jednoznacznym potwierdzeniem podnoszonych zarzutów.

Istnieją wszelkie powody aby uwierzyć, że chiński rząd jest odpowiedzialny za zaginięcia wielu praktykujących Falun Gong. Zaginięcia te, same w sobie nie stanowią potwierdzenia dla zarzutów skierowanych przeciwko rządowi chińskiemu. Jednakże podobnie jak inne czynniki, które braliśmy pod uwagę są z zgodne z zarzutami.

7) Źródła narządów na przeszczepy

Jest o wiele więcej przeszczepów niż zidentyfikowanych ich źródeł. Wiemy, że niektóre narządy pochodzą od straconych więźniów. Bardzo mało pochodzi od dobrowolnych rodzinnych dawców. Ale te źródła pozostawiają wielkie luki w całej sumie.

Liczba straconych więźniów i dobrowolnych dawców nie jest nawet bliska liczby wykonywanych transplantacji.

Liczba straconych więźniów nie jest podawana do publicznej wiadomości. Używamy jedynie szacunków załączonych jako dodatek. Te szacunkowe dane, kiedy bierzemy pod uwagę globalną sumę straceń, są olbrzymie, ale nie są w stanie równać się szacowanej liczbie przeszczepów.

Przynajmniej 98% narządów do transplantacji dostarczana jest od dawców z poza rodziny.¹³ W przypadku nerek, na przykład, jedynie 227 z 40392 przeszczepów – około 0,6% - wykonana pomiędzy 1971 i 2001 w Chinach pochodziła od dawców z kręgu rodziny.¹⁴ Chińscy obywatele z powodu przyczyn kulturowych, są niechętni do oddawania swoich narządów po śmierci. Nie ma jeszcze w Chinach zorganizowanego systemu ofiarowywania narządów.^{15 16}

Dopiero w ubiegłym roku rząd chiński przyznał się do wykorzystywania narządów wewnętrznych straconych więźniów^{17 18}, chociaż ma to miejsce już od wielu lat. Reżim nie zrobił nic aby zapobiec handlowi narządami “wrogów publicznych”.

Według danych Amnesty International¹⁹, przeciętna liczba straconych więźniów w latach 1995 - 1999 wynosi 1680 na rok. Przeciętna ich liczba w latach 2000 - 2005 roku wynosi 1616. Liczby te różniły się trochę z roku na rok, lecz ogólna liczba przed i po rozpoczęciem prześladowań Falun Gong jest taka sama. Egzekucje nie mogą wyjaśnić wzrostu transplantacji narządów w Chinach, który miał miejsce od momentu rozpoczęcia prześladować Falun Gong.

¹³ <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-04/467.html> Life weekly, 2006-04-07

Archiwum: <http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transplantation.org.cn%2Fhtml%2F2006-04%2F467.html&x=26&y=11>

¹⁴ <http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html> China Pharmacy Net, 2002-12-05

Archived page:

<http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html>

¹⁵ http://www.chinadaily.com.cn/china/2006-05/05/content_582847.htm (2006-05-05, China Daily) English

Archived page:

http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.chinadaily.com.cn/china/2006-05/05/content_582847.htm

¹⁶ <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-04/467.html> Life weekly, 2006-04-07

Archived page:

<http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transplantation.org.cn%2Fhtml%2F2006-04%2F467.html&x=26&y=11>

¹⁷ “China to ‘tidy up’ trade in executed prisoners’ organs,” The Times, December 03, 2005

<http://www.timesonline.co.uk/article/0,,25689-1901558,00.html>

¹⁸ “Beijing Mulls New Law on Transplants of Deathrow Inmate Organs”,

<http://caijing.hexun.com/english/detail.aspx?issue=147&sl=2488&id=1430379> Caijing Magazine/Issue:147, Nov

28 2005

¹⁹ Index of AI Annual reports: <http://www.amnesty.org/ailib/aireport/index.html>, from here one can select annual report of each year.

Według publicznych raportów, w Chinach przed 1999 zostało w sumie przeprowadzonych około 30000²⁰ transplantacji, w tym około 18500^{21 22} w sześcioletnim okresie w latach 1994-1999. Profesor Bingyi Shi, wiceprzewodniczący Medycznego Stowarzyszenia Transplantacji Narządów twierdzi, że w sumie wykonano około 90000²³ transplantacji do roku 2005, co daje około 60000 w sześcioletnim okresie w latach 2000-2005 kiedy to rozpoczęły się prześladowania Falun Gong.

Ilość innych niezidentyfikowanych źródeł transplantacji narządów, dobrowolnych dawców wśród rodzin i osób u których ustały funkcje mózgowie, zawsze była mała. W 2005 roku przeszczepy nerek od żywych dawców składały się na 0,5% całości transplantacji na terenie całego kraju²⁴. Całkowita liczba dawców, u których ustały funkcje mózgowie, przez te wszystkie lata na terenie całych Chin do marca 2006 roku wynosiła 9^{25 26}. Nic nie wskazuje na znaczący wzrost którejkolwiek z tych kategorii w ostatnich latach. Przypuszczalnie, zidentyfikowane źródła transplantacji narządów, które umożliwiły 18500 transplantacji narządów w sześcioletnim okresie w latach 1994 - 1999 dostarczyły taką samą liczbę narządów do transplantacji w kolejnym sześcioletnim okresie w latach 2000 - 2005. Oznacza to, że źródło 41500 transplantacji w sześcioletnim okresie od 2000 do 2005 roku jest niewyjaśniona.

Skąd pochodziły narządy do tych 41500 transplantacji? Zarzut w sprawie grabieży narządów praktykującym Falun Gong dostarcza odpowiedzi.

Ponownie, taki rodzaj luki w liczbach nie dowodzi, że zarzut grabieży narządów od praktykujących Falun Gong jest prawdziwy. Wręcz odwrotnie, całkowite wyjaśnienie źródła transplantacji narządów obaliliby zarzuty. Jeżeli źródła wszystkich transplantacji narządów mogłyby doprowadzić do dobrowolnych dawców lub skazanych więźniów, to zarzut na temat Falun Gong zostałby obalony. Jednak takie zidentyfikowanie przeszczepów nie jest możliwe.

Szacowana ilość egzekucji w Chinach jest często dużo wyższa niż liczba publicznie dostępnych zapisów egzekucji. Nie istnieje żaden chiński raport przedstawiający całościową statystykę egzekucji, pozostawiając liczby te do oszacowania.

Jedną z metod użytych do oszacowania egzekucji jest użycie liczby transplantacji. Ponieważ wiadomo jest, że przynajmniej część przeszczepów pochodzi od straconych więźniów, jak i że dawców rodzinnych jest niewiele, niektórzy analitycy wydedukowali z ilości transplantacji, że zwiększyła się liczba dokonywanych egzekucji.

²⁰ <http://www.biotech.org.cn/news/news/show.php?id=864> (China Biotech Information Net, 2002-12-02)

<http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html> (China Pharmacy Net, 2002-12-05)

Archived page:

<http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html>

<http://www.people.com.cn/GB/14739/14740/21474/2766303.html> (People's Daily, 2004-09-07, from Xinhua News Agency)

Agency)

²¹ *Ibidem*

²² "The Number of Renal Transplant (Asia & the Middle and Near East)1989-2000," Medical Net (Japan),

http://www.medi-net.or.jp/tcnet/DATA/renal_a.html

²³ <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-03/394.html> (Health Paper Net 2006-03-02)

Archived page:

<http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transplantation.org.cn%2Fhtml%2F2006-03%2F394.html+%x=32&y=11>

²⁴ "CURRENT SITUATION OF ORGAN DONATION IN CHINA FROM STIGMA TO STIGMATA", Abstract, The World Transplant Congress, <http://www.abstracts2view.com/wtc/>

Zhonghua K Chen, Fanjun Zeng, Changsheng Ming, Junjie Ma, Jipin Jiang. Institute Tongji Hospital, Tongji Medical College, HUST, Wuhan, China.

http://www.abstracts2view.com/wtc/view.php?nu=WTC06L_1100&terms=

²⁵ *Ibidem*

²⁶ <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-03/400.html> , (Beijing Youth Daily, 2006-03-06)

Takie rozumowanie nie jest przekonujące. Nie można oszacować egzekucji według liczby dokonanych przeszczepów, chyba że egzekucje są jedynym domniemanym źródłem przeszczepów. Jednakże praktykujący Falun Gong są kolejnym domniemanym ich źródłem. Niemożliwa jest następująca konkluzja, że owi praktykujący nie są źródłem narządów do transplantacji z powodu liczby dokonanych egzekucji, gdzie liczba egzekucji jest wydedukowana z liczby przeszczepów.

Przed 1999 rokiem istniało podobno jedynie 22²⁷ ośrodków operowania wątroby w całych Chinach, natomiast w połowie kwietnia 2006 było ich prawie 500^{28 29}. Do roku 1998 liczba operacji przeszczepu wątroby w całych Chinach wynosiła 135³⁰. Dla porównania liczba ta tylko w 2005 roku wynosi 4000³¹. W przypadku nerek owa różnica jest także znacząca (3596²⁹ przeszczepów w 1998 roku i prawie 10000³⁰ w 2005 roku).

Wzrost ilości przeszczepów narządów w Chinach jest proporcjonalny do nasilenia się prześladowań wobec Falun Gong. Ich proporcjonalne zwiększanie się same w sobie nie udowadnia zarzutów. Ale są zgodne z zarzutami. Jeżeli nie istniałaby taka proporcjonalność, hipoteczny jej brak podważyłby zarzuty.

8) Badania krwi

Wiemy, że praktykujący Falun Gong w aresztach są systematycznie poddawani badaniom krwi. Usłyszeliśmy tak wielką liczbę zeznań na ten temat, że te badania muszą istnieć bez żadnego cienia wątpliwości. Dlaczego ma to miejsce?

Sami praktykujący tego nie wiedzą. Mało prawdopodobne jest, aby badania te były przeprowadzane w celach zdrowotnych. Po pierwsze, systematyczne badania krwi nie są wymagane jako zdrowotny środek ostrożności. Po drugie, zdrowie praktykujących Falun Gong w aresztach jest lekceważone na tak wiele innych sposobów. Jest mało prawdopodobne, że władza badałaby krew praktykujących Falun Gong w obawie o ich zdrowie.

Badanie krwi to wstępny warunek dla transplantacji narządów. Dawcy muszą być dopasowani do odbiorców, tak aby antyciała odbiorców nie odrzuciły organu dawcy.

Sama okoliczność badania krwi nie udowadnia z całą pewnością, że grabież narządów praktykujących Falun Gong ma miejsce. Wręcz przeciwnie, jeżeli badania krwi nie byłyby przeprowadzane to zarzuty mogłyby zostać obalone. Badania krwi wykonywane na szeroką skalę na praktykujących Falun Gong w aresztach odcinają możliwość obalenia zarzutów w taki sposób.

²⁷ <http://unn.people.com.cn/GB/channel413/417/1100/1131/200010/17/1857.html>

(People's Daily Net and Union News Net, 2000-10-17). Archived at:

<http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://unn.people.com.cn/GB/channel413/417/1100/1131/200010/17/1857.html>

²⁸ According to Deputy Minister of Health, Mr. Huang Jiefu, <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-04/467.html> (Lifeweekly, 2006-04-07). Archived at:

<http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transplantation.org.cn%2Fhtml%2F2006-04%2F467.html+%26x=26&y=11>

²⁹ http://www.chinadaily.com.cn/china/2006-05/05/content_582847.htm (2006-05-05, China Daily) English Archived page:

http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.chinadaily.com.cn/china/2006-05/05/content_582847.htm

³⁰ <http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html> China Pharmacy Net, 2002-12-05 Archived page:

<http://archive.edoors.com/content5.php?uri=http://www.chinapharm.com.cn/html/xxhc/2002124105954.html>

³¹ <http://www.transplantation.org.cn/html/2006-03/394.html> (Health Paper Net 2006-03-02)

Archived page:

<http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fwww.transplantation.org.cn%2Fhtml%2F2006-03%2F394.html+%26x=32&y=11>

9) Zwłoki z brakującymi narządami

Wielu członków rodzin, praktykujących Falun Gong którzy zginęli w aresztach, doniosła, że widziała ciała swoich ukochanych z chirurgicznymi cięciami i brakującymi częściami ciała. Władze nie dają żadnych spójnych wyjaśnień co do tych okaleczonych zwłok. Ponownie, dowody o okaleczonych zwłokach załączone są do tego raportu jako załącznik.

Mamy jedynie kilka przypadków takich okaleczonych zwłok. Nie mamy żadnego oficjalnego wyjaśnienia co do powodu ich okaleczenia. Ich okaleczenie popiera zarzut grabieży narządów. Nie możemy odgadnąć z jakiego innego powodu te zwłoki mogłyby zostać okaleczone i części ciała usunięte.

10) Doniesienie o popełnieniu zbrodni

Poznaliśmy jednego świadka, który powiedział, że jej mąż - chirurg, oświadczył jej, że w okresie dwóch lat w północno-wschodnich Chinach osobiście usunął około 2000 rogówek znieczulonym praktykującym Falun Gong. Miało to miejsce przed październikiem 2003 roku w którym to odmówił kontynuacji tego procederu. Chirurg jasno dał do zrozumienia swojej żonie, że żaden z „dawców” rogówek nie przeżył tego zdarzenia, gdyż inni chirurdzy usunęli ich życiowe narządy wewnętrzne, a następnie całość ich ciał została spalona. Kobieta ta nie jest praktykującą Falun Gong.

To wyznanie jest z drugiej ręki. Ta kobieta nie przyznaje się do czegoś co sama zrobiła. Raczej relacjonuje potworne wyznanie jej męża.

Trzeba ustalić wiarygodność oświadczenia świadka, raport ten czyni to w dalszej części. Tutaj możemy powiedzieć, że jeżeli można w to uwierzyć, to samo w sobie udowadnia to zarzuty.

11) Przyznania się do winy

Jeden z nas wysłuchał w towarzystwie certyfikowanego tłumacza z języka mandaryńskiego nagrane telefoniczne rozmowy między urzędnikami i osobami dzwoniącymi w imieniu praktykujących Falun Gong w Kanadzie i Stanów Zjednoczonych. Poświadczono kopie tych transkrypcji w języku mandaryńskim i angielskim zostały nam dostarczone. Dokładność tłumaczeń części, które były użyte w tym raporcie jest zbadana przez poświadczonego tłumacza, Pana C.Y., tłumacza przysięgłego dla Rządu Ontario. Poświadczyl, że wysłuchał nagrań rozmów cytowanych w tym raporcie i przeczytał transkrypcje po chińsku i angielską wersję tłumaczenia tych konwersacji. Potwierdza, że transkrypcje są poprawne i tłumaczenie dokładne. Oryginalne nagrania pozostają także do dyspozycji. W dniu 27 maja jeden z nas spotkał się w Toronto z dwoma z osobami, które przeprowadziły owe rozmowy, aby omówić sposób połączenia, czas, nagranie, dokładność tłumaczenia z mandaryńskiego na angielski i inne cechy charakterystyczne tych rozmów.

Jedna z dzwoniących osób, Pani „M”, której tożsamość nie będzie ujawniona aby zapobiec ryzyku skrzywdzenia jej członków rodziny, którzy nadal są w Chinach (będziemy odnosić się do niej jako M), powiedziała jednemu z nas, że na początku marca 2006 udało jej się połączyć z Publicznym Biurem Bezpieczeństwa w Shanxi. Osoba, która odebrała telefon oświadczyła, że zdrowi i młodzi więźniowie wybierani są spośród populacji więziennej na dawców narządów. Jeżeli nie udało się sposobem pobrać próbki krwi kandydata, która niezbędna jest dla powodzenia transplantacji, urzędnicy bez ogródek pobierali próbki siłą.

W dniu 18 bądź 19 marca 2006 roku M rozmawiała z przedstawicielem Departamentu Oczu w Szpitalu Armii Ludowo Wyzwoleńczej w Shenyang w północno-wschodnich Chinach, niestety nie udało jej się wykonać nagrania z pełną transkrypcją. Jej notatki wskazują, że osoba identyfikująca się jako lekarz główny oddziału powiedział, że ośrodki wykonały „wiele operacji rogówek” dodając, że „my także mamy świeże rogówki”. Kiedy zapytany o to co to znaczy, główny lekarz odpowiedział „...dopiero co wyjęte z ciała”.

W kwietniu 2006 roku w szpitalu wojskowym numer 301 w Pekinie, chirurg, który powiedział M, że sam wykonywał transplantacje wątroby, dodał że źródło narządów to „tajemnica państwowa” i że ktokolwiek ujawni źródło „mógłby zostać zdyskwalifikowany i nie mógłby wykonywać takich operacji”.

Druga osoba przeprowadzająca śledztwo dla Światowej Organizacji Badającej Prześladowania Falun Gong wykonywała rozmowy ze Stanów Zjednoczonych, od tej pory będzie nazywana N. N telefonowała do około 30 szpitali, ośrodków przetrzyma i sądów w całym Chinach, i nagrała wiele osób przyznających się do użycia narządów z praktykujących Falun Gong. Jej metody, tłumaczenia itd., według jednego z nas, który spotkał się z nią w Toronto w dniu 27 maja, zostały one wykonane w praktycznie identyczny sposób co rozmowy M, i są tym samym akceptowane są przez nas jako dokładnie przedstawiające to co było powiedziane przez telefon. Ten sam akredytowany tłumacz pracował nad tekstem i nagraniami jej rozmów.

Przyznanie się do grabieży organów w czasie telefonicznych rozmów przez pracowników szpitali i obozów dla internowanych NARZĄDY PRAKTYKUJĄCYCH FALUN GONG SĄ NADAL DOSTĘPNE

Przyznanie się z ośrodka dla internowanych w Mishan:

Dnia 8 czerwca 2006 roku, na oficjalnym spotkaniu w ośrodku dla internowanych w mieście Mishan w prowincji Heilongjiang przyznano że ośrodek miał wtedy przynajmniej 5 lub 6 męskich więźniów Falun Gong poniżej 40 roku życia dostępnych jako dawców narządów. Pan Li z tego ośrodka podał także szczegóły w jaki sposób selekcjonuje się więźniów Falun Gong jako dawców narządów dla szpitali:

1. Ten konkretny ośrodek dla internowanych w tamtym czasie wybierał dawców narządów, a nie szpitale.
2. Dyrektor Cui z ośrodka dla internowanych w czasie konwersacji był osobą kontaktową w sprawie dawców narządów.
3. Krew zostaje pobrana od więźniów wybranych do bycia dawcami narządów. Tacy więźniowie nie znają celu takiego badania krwi
4. Ośrodek dla internowanych posiada różne sposoby uzyskania próbek krwi od niechętnych „dawców”.

Szpital Zhongshan w Shanghai'u:

Pewien lekarz w tym szpitalu w połowie marca tego roku oświadczył, że wszystkie jego (szpitala) narządy pochodzą z praktykujących Falun Gong.

Szpital Qianfoshan w Shandong:

Pewien lekarz w tym szpitalu w marcu zasugerował, że miał narządy z osób Falun Gong i dodał, że w kwietniu będą mieli więcej „takiego rodzaju ciała...”

Szpital Minzu w mieście Nanning

W maju, Dr. Lu z tego szpitala oświadczył, że narządy z praktykujących Falun Gong nie są dostępne w jego instytucji, ale zasugerował, aby dzwoniący zadzwonił do Guanzhou aby tam je dostać. Przyznał także, że wcześniej udawał się do więzień aby wybierać zdrowe 30 letnie osoby uprawiające Falun Gong w celu uzyskania ich narządów.

Medyczny Uniwersytet Zhengzhou w prowincji Henan:

W połowie marca tego roku, Dr Wang z tego ośrodka zgodził się że, „wybieramy wszystkie młode i zdrowe nerki...”

Regionalny szpital wojskowy w Guangzhou:

Dr. Zhu z tego szpitala w kwietniu tego roku powiedział, że ma nerki typu B z praktykujących Falun Gong, ale że będzie miał „kilka kiści” przed 1 maja i może nie mieć żadnych aż do 20 maja albo później.

Orientalny Ośrodek Transplantacji Narządów:

Główny Lekarz Song z tego ośrodka w połowie marca tego roku sam z siebie powiedział, że szpital ma ponad 10 „bijących serc”. Dzwoniący zapytał, czy oznacza to „żywe ciała”, na co Song odpowiedział, „tak, właśnie tak”.

Szpital Tongji miasta Wuhan:

Dwa tygodnie później urzędnik z tego szpitala powiedział osobie dzwoniącej do niego, że „to żaden problem” dla jego instytucji, gdy został zapytany „...mamy nadzieję, że dostawcy nerek są żywi. Poszukujemy przeszczepów żywych narządów z więźniów, na przykład z żywych ciał więźniów którzy ćwiczą Falun Gong. Czy jest to możliwe?”

Ośrodki dla internowanych i sądy:

Pierwszy Zakład dla Internowanych w mieście Qinhuangdao

W połowie maja tego roku, urzędnik z tego zakładu powiedział osobie telefonującej, iż w celu uzyskania nerek od osób ćwiczących Falun Gong, powinna ona zadzwonić do Średniego Sądu Ludowego.

Pośredni Sąd Ludowy w Qinhuangdao

Tego samego dnia, urzędnik z Pośredniego Sądu Ludowego powiedział, iż nie mają oni żadnych żywych nerek praktykujących Falun Gong, ale mieli je wcześniej, zwłaszcza w 2001 roku.

Pierwsze Biuro Śledcze w Sądzie Ludowym Jinzhou

W maju bieżącego roku, urzędnik w sądzie powiedział osobie telefonującej, iż dostęp do nerek praktykujących Falun Gong zależy obecnie od „kwalifikacji” osoby poszukującej narządu.

Poniższa mapa Chin wskazuje regiony, w których personel ośrodków i szpitali przyznał się osobom telefonującym, prowadzącym śledztwo:



Większość tekstów rozmów telefonicznych jest załączonych w dodatku. W celu ilustracji, przedstawiamy poniżej trzy wycinki z takich konwersacji:

1. Ośrodek dla internowanych w Mishan, prowincja Heilongjiang (08 czerwiec 2006 r.):

M: "Czy posiadacie narządy praktykujących Falun Gong?"

Li: "Tak, mieliśmy takie"

M: "...a teraz?"

Li: "...Tak".

...

M: "Czy możemy przyjechać wybrać, czy wy je nam dostarczycie bezpośrednio?"

Li: "My je wam dostarczymy".

M: "Jaka jest cena?"

Li: "Omówimy ją jak przyjedziecie".

...

M: "... Jak wielu [dawców praktykujących Falun Gong] macie poniżej 40 roku życia?"

Li: "Kilku".

...

M: „Mężczyźni czy kobiety?”.

Li: “Mężczyźni”.

...

M: “A jeśli chodzi o mężczyzn praktykujących Falun Gong [więźniów], jak wielu ich macie?”

Li: “Siedmiu, ośmiu, mamy teraz co najmniej pięciu czy sześciu”.

M: “Są ze wsi czy z miasta?”

Li: “Ze wsi”.

2.Szpital Minzu w Nanning w regionie autonomicznym Guangxi (22 maj 2006 r.)

M: “...Czy moglibyście znaleźć narządy od praktykujących Falun Gong”?

Dr. Lu “Powie Ci, że nie mamy możliwości je zdobyć. Teraz jest dosyć trudno zdobyć je tutaj w Guangxi. Jeśli nie możesz czekać, proponuję udanie się do Guangzhou gdyż jest im tam łatwiej je zdobyć. Są w stanie szukać na skalę narodową. Ponieważ wykonują przeszczepy wątroby, mogą dla Ciebie zdobyć w tym samym czasie nerkę, jest im łatwo to zrobić. Wiele miejsc gdzie jest brak banku [narządów] zwraca się do nich o pomoc...”

M: “Dlaczego jest im łatwo je zdobyć”?

Lu: “Ponieważ są ważną instytucją. Porozumiewają się z [sądowym] systemem w imię całej uczelni”.

M: “Używają narządów od praktykujących”?

Lu: ”Dokładnie...”.

M: “...które używaliście wcześniej (narządy praktykujących Falun Gong) były z ośrodków zatrzymania czy więzień?”

Lu: “Z więzień”.

M: “... i pochodziły od zdrowych praktykujących Falun Gong...”?

Lu: “Dokładnie. Wybraliśmy te dobre ponieważ zapewniamy jakość przy naszych operacjach”.

M: “Czy to znaczy że wybieracie sami narządy”.

Lu: “Dokładnie...”

M: “W jakim wieku jest zazwyczaj dawca organu?”

Lu: “Zazwyczaj około trzydziestki”.

M: “Następnie pójdziesz do więzienia aby samemu wybrać”?

Lu: “Dokładnie. Musimy wybrać”

M: “Co jeśli ten wybrany nie będzie chciał mieć pobranej krwi?”

Lu: “Napewno pozwoli nam to zrobić”.

M: “Jak”?

Lu: “Napewno znajdą drogę. O co się martwisz? Tego typu rzeczy nie powinny ciebie niepokoić. Oni mają swoje procedury”.

M: “Czy ta osoba wie, że jej organ będzie usunięty”?

Lu: "Nie, nie wie".

3. Orientalne Centrum Przeszczepów Narządów (także zwane Szpitalem nr 1 w Tianjin),
Tianjin (15 maj 2006 r.)

N: "Czy to ordynator Song"?

Song: "Tak, proszę mówić"

...

N: Jej doktor powiedział jej, że nerka jest dobra ponieważ dawca ćwiczył...Falun Gong".

Song: "Oczywiście. Mamy tych wszystkich, którzy oddychają i bije im serce... Do tej pory, na ten rok, mamy ponad dziesięć nerek, ponad dziesięć takich nerek".

N: "Ponad dziesięć tego rodzaju nerek? Masz na myśli żywe ciała"?

Song: "Tak, właśnie tak".

12) Czas oczekiwania na przeszczep

Witryny internetowe chińskich szpitali oferują krótki okres oczekiwania na przeszczep narządów. Z powodu pośmiertnego rozkładu narządy dawno już nieżyjących dawców nie nadają się do wykorzystania. Jeżeli potraktujemy oferty chińskich szpitali jako wartość nominalną, okaże się, że w Chinach jest ogromna liczba osób obecnie żyjących, którzy niemalże na życzenie dostępną są jako dawcy narządów.

Czas oczekiwania na przeszczep narządów w Chinach wydają się być znacznie krótszy niż gdziekolwiek indziej na świecie. Witryna internetowa China International Transplantation Assistant Centre informuje: „Znalezienie odpowiedniego dawcy [nerki] może zająć około tygodnia a maksymalny czas oczekiwania to jeden miesiąc.”²³ Dalej, „Jeżeli wystąpią nieprzewidziane problemy z organem do przeszczepu, pacjentowi zostanie zaoferowany kolejny organ, a operacja odbędzie się w przeciągu tygodnia.”²⁴ Na początku kwietnia 2006 r. witryna internetowa Oriental Organ Transplant Centre poinformowała, że: „(...) przeciętny czas oczekiwania na (pasującą) wątrobę wynosi dwa tygodnie.”²⁵

Witryna internetowa Szpitala Changzheng w Szanghaju podała informację, iż: „(...) średni czas oczekiwania na nową wątrobę wynosi tydzień dla ogółu pacjentów.”²⁶

Dla porównania, średni czas oczekiwania na nową nerkę w Kanadzie w roku 2003 to 32,5 miesięcy, a w Kolumbii Brytyjskiej był on nawet dłuższy i wyniósł 52,5 miesięcy.²⁷ Jak już zostało wspomniane, czas przydatności żywej nerki wynosi 24-48 godzin, a wątroby około 12 godzin²⁸. Obecność ogromnych banków żyjących „dawców” nerek czy wątroby musi być jedyną opcją, dzięki której chińskie centra transplantologiczne mogą zapewnić swoim pacjentom tak krótki czas oczekiwania na przeszczepy.

Zadziwiająco krótki okres oczekiwania na oferowane perfekcyjnie dopasowane narządy sugerowałby istnienie zarówno komputerowego systemu dobierania narządów jak również ogromnego banku żyjących potencjalnych „dawców”.

Szpitalne oferty nie identyfikują osób praktykujących Falun Gong jako źródła tychże narządów, ale też nie ma innych zidentyfikowanych źródeł na ten temat. Nawet jeżeli przypuszczeniem jest twierdzenie, iż praktykujący Falun Gong stanowią źródło takowych narządów, to jest to jedyne przypuszczenie, które posiadamy. Żadna inna grupa ludzi obecnie żyjących nie została zidentyfikowana przez nas jako źródło narządów

wystarczająco duże by sprostac ogromnemu zapotrzebowaniu na przeszczepy obecnie dokonywane w zadowalajacych ilosciach w Chinach.

13) Obciazajace informacje podawane na witrynach internetowych

Czesc materialow dostepnych na witrynach internetowych roznych centrów transplantologicznych w Chinach przed 9 marca 2006 (kiedy to przypuszczenia na temat odbywajacego sie na wielka skale grabiezy narzadow ponownie ujrzaly swiatlo dzienne w kanadyjskich i nie tylko mediach) jest obciazajaca.

Oczywiscie spora ich czesc od tamtego czasu zniknela ze stron, wiec czesc komentarzy tu zawartych bedzie odnosic sie do jedynie do stron, ktore wciaz mozna znalezc w archiwalnych lokalizacjach, o ktorych bedzie mowa w tekscie lub znajduja sie w przypisach. Zadziwiajaca ilosc kompromitujacych materialow jest wciaz dostepna w przeglądarkach internetowych; na dzien 4. lipca 2006 wystarczy wspomniec chociazby cztery przyklady:

- 1) China International Transplantation Network Assistance Centre Website (<http://en.zoukiishoku.com/>) Miasto Shenyang

Stan tej strony z dnia 17. maja 2006 w angielskiej wersji (chińska zniknela po 9. marca) wskazuje, iz centrum zostalo zalozone w 2003 roku przy First Affiliated Hospital of China Medical University. „(...) ze szczegolnym uwzględnieniem przyjaciół z zagranicy. Wiecezosc pacjentów pochodzi z roznych stron swiata.” Wstep otwiera zdanie: „Osoby dostarczajace narzady wewnetrzne sa do znalezienia od zaraz!”²⁹ Na innej z zakladek³⁰ tej samej witryny znajduje sie ponizsze stwierdzenie: „(...) Liczba operacji przeszczepu nerek na terenie calego kraju wynosi przynajmniej 5,000 rocznie. Taka ilosc operacji jest mozliwa jedynie dzieki wsparciu chińskiego rządu. Najwyzszy Sad Ludowy, Najwyzsze Prawo Ludowe, policja, sadownictwo, wydzial zdrowia jak i administracji publicznej razem wprowadzily ustawę by zapewnic, iz przeszczepy narzadow to taktyka wspierana przez panstwo. Biorac pod uwage swiat, jest to bardzo wyjatkowe podejscie.

W sekcji „pytanie i odpowiedz” czytamy:

„Przed przeszczepieniem zywej nerki, dbamy o funkcje nerkowe dawcy, wobec tego jest to bezpieczniejsze niz w innych krajach, gdzie narzady nie pochodza od zywych dawców.”³¹

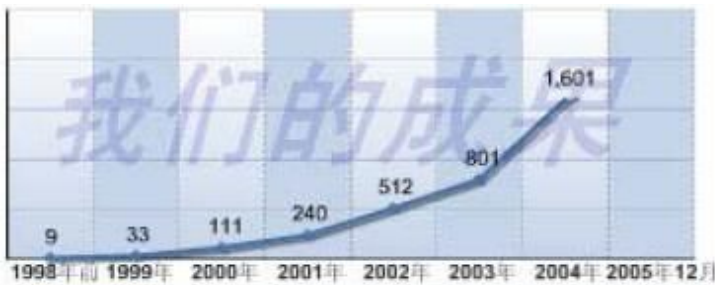
Pyt.: „Czy narzady do przeszczepienia (trzustki) pochodza od dawców ze stwierdzona smiercia mózgu [sic!]?”

Odp.: „Nasze narzady nie pochodza od ofiar smierci mózkowej, gdyz stan takowych narzadow moze nie byc dobry.”³²

- 2) Orient Organ Transplant Centre Website (<http://www.ooc.net>) (Tiajin)

Na witrynie, ktora jak juz informowalismy, ulegla zmianie w polowie kwietnia (ale wciaz mozna ja przegladac w wersji archiwalnej²⁵) napisane jest, ze od „stycznia 2005 do teraz dokonalismy 647 przeszczepów watroby – z czego 12 w tym tygodniu; sredni czas oczekiwania to dwa tygodnie.”

Z wykresu (rowniez usuniętego, ale dostępnego w archiwum) wynika, iz od startu centrum w 1998 roku (kiedy dokonano jedynie 9 przeszczepów) do 2005 roku przeprowadzono ich 2248.³⁴



截至目前我们共完成肝移植手术**2248**例
去年术后患者一年平均生存率达**97%**

2,248

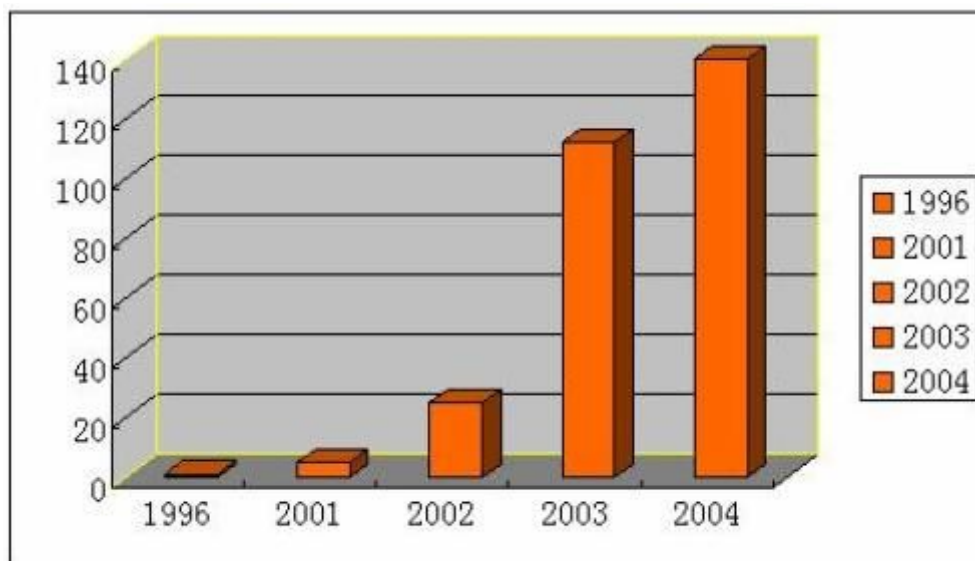
Z drugiej strony, według Canadian Organ Replacement Register²⁷, suma podobnych operacji w Kanadzie wyniosła 1773 w roku 2004.

- 3) Jiaotang University Hospital Liver Transplant Centre Website (<http://www.firsthospital.cn/hospital/index.asp>) (Szanghaj)

W ogłoszeniu na witrynie internetowej z dnia 26. kwietnia 2006 ³⁶ czytamy: „Przypadków przeszczepienia wątroby w 2001 roku było 7, 53 w 2002, 105 w 2003, 144 w 2004 oraz 17 w styczniu 2006.”

- 4) Witryna Changzheng Hospital Organ Transplant Centre powiązana z Drugą Wojskową Akademią Medyczną. (<http://www.transorgan.com/>)

Po 9. marca 2006 strona została usunięta. Archiwum strony wciąż jest dostępne³⁶ i zawiera następujący wykres ilustrujący liczbę przeszczepów wątroby dokonywanych co roku przez tę Instytucję:



我院器官移植研究所历年肝移植例数

„Formularz przeszczepu wątroby³⁷ ” stwierdza na początku: „(...)Opłata za operację oraz koszty hospitalizacji po przeszczepie wątroby wynoszą 200 tys. Juanów (66,667 tys. dolarów kanadyjskich) , a przeciętny okres oczekiwania wynosi jeden tydzień dla ogółu pacjentów.”

14) Wywiady z ofiarami

Przeprowadziliśmy mnóstwo rozmów z ofiarami represji Falung Gong w Chinach, którzy obecnie mieszkają w Kanadzie. Rozmowy ujawniły prowadzone przez

władze czynności które rozpatrywane osobno, nie były rozstrzygające ale w kontekście ogólnym były zgodne i spójne z naszymi przypuszczeniami.

(1) Ms. Yuzhi Wang, Vancouver

Jeden z naszych członków spotkał się w panną Wang 27. maja w Toronto na tutejszym Uniwersytecie i usłyszał jej wielce poruszającą historię. W połowie 1999 roku za praktykowanie Falun Gong stała się nagle „wrogiem ludu”, na przestrzeni lat 2000-2001 większość swojego czasu spędziła w obozach pracy wraz z 20-50 innymi osobami ściśniętymi w celi o powierzchni mniej więcej 15m². Pod koniec 2001 roku, bliska śmierci na skutek różnych form tortur którym była poddawana z powodu swoich przekonań, została wysłana do szpitala na „leczenie”, które składało się z mniej więcej trzymiesięcznego przymusowego karmienia po tym jak zdesperowana rozpoczęła strajk głodowy oraz z bicia przez bandytów z Biura 6-10.

W Harbin, Wang poddano gruntownym badaniom w różnych szpitalach, a badający ją lekarze twierdzili, iż nastąpiło u niej uszkodzenie narządów. Później, kiedy udało jej się usłyszeć lekarza, mówiącego iż nie uda się jej wyzdrowieć, personel biura 610 „raptem przestał się mną interesować w skutek czego udało mi się (ostatecznie) uciec ze szpitala.” Kiedy z czasem Wang wyzdrowiała, udało jej się znaleźć sposób żeby się przenieść do kraju na środkowym wschodzie, ale nawet tam agenci Biura 6-10 próbowali ją uprowadzić ponieważ cały czas krytykowała reżim Jianga w obecności turystów z Chin. Wang bardzo docenia interwencję kanadyjskich urzędników ds. imigracji za umożliwienie jej przybycia do Kanady i uzyskanie statusu uchodźcy politycznego. Jest przekonana, że przeżyła jedynie dlatego, iż oprawcy w Harbin doszli do wniosku, że nie będą mieć żadnych profitów ze sprzedaży jej narządów, które jak sami uznali zostały zniszczone przez „leczenie”.

(2) Mr. Xiaohua Wang, Montreal

Na spotkanie, które miało miejsce 27. maja Pan Wang dostarczył szczegółowe oświadczenia z okresów jego prześladowania przez urzędników w latach 2001 i 2002. Wszystko zaczęło się gdy policja aresztowała go w Instytucie Planowania Miasta Kuming, gdzie pracował jako inżynier, splądrowała jego mieszkanie, ukradła komputer, a Wangą wsadziła go do więzienia. Jego żona i dwu i pół-letnie dziecko mogli jedynie przyglądać się odjeżdżającemu wozowi policyjnemu. W więzieniu był bity do nieprzytomności przez swoich współwięźniów na rozkaz strażnika, którego odwieczną mantrą było: „Bicie to jedyny sposób by uzdrowić (Falun Gong)”.

Wang został później przeniesiony do lokalnego „centrum prania mózgu”. Kiedy został wypuszczony, przeniósł się sam, bez rodziny do odległego regionu kraju, gdzie znalazłszy pracę pozostał aż do kolejnego aresztowania jako jednego z najbardziej poszukiwanych przez agentów 6-10 przestępców. Wylądował w drugim obozie pracy przymusowej w Yunnan, który wytwarzał sztuczne perły i kryształy na eksport poprzez nakładanie tlenu chromu w procesie wyrobu. Wang za odmowę wyrzeczenia się przekonań Falun Gong był tam przetrzymywany przez 2 lata. Przez ciągły kontakt z chemikaliami i szesnastogodzinny system pracy całkowicie osiwił.

W styczniu 2002 roku okoliczny szpital przeprowadził kompletne badania każdego więźnia za Falun Gong m.in. EKG, rentgen całego ciała, badania krwi, wątroby i nerek. Zanim przystąpiono do badań, policja powiedziała mu: „Partia bardzo troszczy się o ciebie. Chcą zmienić Falun Gong bez względu na koszty.” Nie znając wówczas prawdziwych powodów badań, Wang współpracował. Cudem udało mu się uciec z Chin i dostać do Kanady na początku 2005 roku. On również chwali kanadyjskich urzędników imigracyjnych za szybką pomoc w ucieczce jemu i jego rodzinie.

(3) Ms. Na Gan, Toronto

Pani Na Gan, z Toronto pracowała jako urzędnik odprawy celnej na pekińskim międzynarodowym lotnisku przez jedenaście lat, do połowy lipca 1999 roku kiedy to wraz z pięcioma innymi praktykującymi Falun Gong, podjęli się próby skorzystania z obywatelskiego prawa petycji wystosowanej do KPCh, w centralnym Pekinie. Policja pobiła grupę i zaciągnęła wszystkich do pobliskich samochodów. Niedługo później została jeszcze pięciokrotnie umieszczona w więzieniu gdy to odmawiała zrzeczenia się przynależności do Falun Gong. Kiedy psychiatra po zbadaniu jej w szpitalu orzekł iż jest psychicznie zdrowa, policja nadal trzymała ją przez 8 dni w zamkniętym pokoju z pacjentami, którzy krzyczeli. Kiedy jakiś czas później rozwinęła na placu Tiananmen transparent z napisem „prawdomówność, życzliwość, cierpliwość”, została kopnięta przez policjanta. Ponownie w niewoli, za przyzwoleniem władz więziennych była bita przez innych więźniów oraz zmuszono ją by godzinami stała w śniegu bez żadnego płaszcza.

W marcu 2000 roku incydent z transparentem spowodował, iż otrzymała wyrok jednego roku domowego aresztu, wyrzucenie z partii komunistycznej oraz wygaśnięcie praw do wynagrodzenia. Pod koniec roku ponownie trafiła do zatłoczonej celi, którą głównie zajmowali zwolennicy Falun Gong. Kiedy odmówiła przeczytania na głos artykułu oczerniającego Faun, policjant kilkakrotnie kopnął ją w głowę. Potem została przeniesiona do pekińskiego obozu pracy dla kobiet, gdzie wskutek okrutnego traktowania jej, podpisała postanowienie o wyrzeczenia się Falun Gong. W maju 2004 roku udało jej się opuścić Chiny i dotrzeć do Kanady jako imigrant w obawie przed dalszymi prześladowaniami, niestety w Chinach pozostał jej mąż i córka.

Jej obserwacje na temat handlu ludzkimi organami nie są prawdopodobnie rozstrzygające. Wielu jej współwięźniów z Falun Gong, wraz z którymi przetrzymywana była w Pekinie – w niektórych celach umieszczano nawet po 30 kobiet – przydzielone miały czterocyfrowe numery. Pewnej nocy została ona obudzona przez jakieś hałasy. Następnego ranka zauważyła, że wielu ze współtowarzyszy już nie ma. Nigdy już nie wrócili z powrotem do swych cel. Trudno jest jasno stwierdzić bez większej ilości dowodów, że wydarzyło się najgorsze. Przez 5 miesięcy w połowie 2001 roku znalazła się w grupie pracowników w obozie pracy przymusowej składającej się z 130 osób, w tym głównie z wiezionych kobiet uprawiających Falun Gong.

Jedynie zwolenniczki Falun Gong były brane przez żołnierzy do pobliskiego szpitala policyjnego na testy oczu, krwi, moczu i badań wykorzystujących promienie rentgenowskie. Tego rodzaju medyczne zainteresowanie wydawało jej się całkowicie niezrozumiałe biorąc pod uwagę wszystko to co do tej pory doświadczyły one w przymusowym obozie pracy. Dopiero później dowiedziała się o grabieży narządów, które odbywają się w całym Chinach.

15) Powszechne łamanie praw człowieka

Praktykujący Falun Gong nie są jedynymi ofiarami łamania praw człowieka w Chinach. Jest faktem bezspornym, że pobiera się organy od skazanych na śmierć więźniów po ich egzekucji.

Poza Falun Gong kolejnymi głównymi ofiarami łamania praw człowieka są Tybetańczycy, Chryścijanie, Ujgurowie, działacze na rzecz demokracji i obrońcy praw człowieka. Mechanizmy praworządności ustanowione w celu zapobiegania naruszaniu praw człowieka, takie jak niezawisłe sądownictwo, dostęp do adwokata w areszcie, ustawa zabraniająca aresztowania bez zgody sądu, prawo do procesu publicznego nie istnieją w Chinach, co jest jaskrawo widoczne. Chiny, zgodnie ze swą konstytucją, są rządzone przez partię komunistyczną. Nie są rządzone przez prawo.

Ogólny schemat naruszania praw człowieka, jak wiele innych czynników sam w sobie nie jest dowodem potwierdzającym zarzuty, ale usuwa on element przeczący zarzutom. Jest niemożliwym twierdzić, że te zarzuty są niezgodne z ogólnym schematem przestrzegania praw człowieka w Chinach. Chociaż zarzuty te same w sobie są zaskakujące, [to można stwierdzić], że mniej one zaskakują, jeśli dotyczą one kraju posiadającego historię przestrzegania praw człowieka podobną do Chin, niż gdyby dotyczyły wielu innych krajów.

16) Względy finansowe

W Chinach transplantacja organów jest bardzo zyskownym biznesem. Możemy prześledzić drogę pieniędzy płynących od osób, które płacą za transplantacje organów do określonych szpitali, gdzie wykonuje się operacje transplantacji organów, ale nie możemy prześledzić nic ponadto. Nie wiemy, kto dostaje pieniądze, wpływające do szpitali. Czy lekarze i pielęgniarki biorący udział w kryminalnych aktach pobierania organów są wynagradzani wygórowanymi sumami za popełnianie tych przestępstw? Znalezienie odpowiedzi na to pytanie było dla nas niemożliwe, ponieważ nie mieliśmy żadnej możliwości dowiedzenia się, gdzie te pieniądze wpływają.

Strona internetowa Chińskiego Międzynarodowego Centrum Sieci Pomocy w Transplantacjach (<http://en.zoukiishoku.com/>) (Shenyang)

Następująca lista cen wskazywałaby na przypuszczalne zyski z transplantacji zanim, jak zaznaczono, usunięto ją ze strony internetowej³² w kwietniu 2006 r.:

Nerka 62 000 dolarów USA

Wątroba 98 000 – 130 000 dolarów USA

Wątroba-nerka 160 000 – 180 000 dolarów USA

Nerka-trzustka 150 000 dolarów USA

Płuco 150 000 – 170 000 dolarów USA

Serce 130 000 – 160 000 dolarów USA

Rogówka 30 000 dolarów USA

Typową metodą postępowania dochodzeniowego stosowaną w sprawach kryminalnych, gdzie pieniądze przechodzą z rąk do rąk, jest śledzenie szlaku pieniędzy. Jednak w Chinach ze względu na ich wewnętrzne zamknięcie podążanie tropem pieniędzy jest niemożliwe. Niewiedza o tym, gdzie płyną pieniądze niczego nie dowodzi, ale jednocześnie nie zaprzecza niczemu, łącznie z niniejszymi zarzutami.

17) Korupcja

Korupcja jest poważnym problemem w całym Chinach. Instytucje państwowe są czasem prowadzone w celu czerpania z nich korzyści przez osoby nimi zarządzające, a nie dla pożytku ludności.

Szpitala wojskowe w całym kraju działają niezależnie od Ministerstwa Zdrowia i mimo, że liczba przeprowadzanych w nich transplantacjach jest otoczona tajemnicą, uważamy, że są to duże liczby. Handel podstawowymi organami praktykujących Falun Gong byłby zgodny z innymi rozlicznymi rodzajami działalności komercyjnej części armii

³² W dalszym ciągu można wejść na Archiwalną Stronę Internetowa i znaleźć tam informacje tej stronie z marca 2006 r.

<http://archive.edoors.com/render.php?uri=http%3A%2F%2Fen.zoukiishoku.com%2Flist%2Fcost.htm+%&x=16&y=11>

chińskiej, która szczególnie nasiliła się w okresie do roku 2004, kiedy to Jiang został przewodniczącym Komisji Wojskowej kraju.

Tak powszechna w chińskich instytucjach urzędowych korupcja nasuwa pytanie, czy pobieranie organów od praktykujących Falun Gong w celu transplantacji, jeśli ma ono miejsce, jest wynikiem oficjalnej polityki, czy też jest rezultatem spekulacyjnej działalności indywidualnych szpitali, wykorzystujących swoją przewagę nad bezbronnymi osobami z populacji lokalnie więzionych praktykujących Falun Gong. Polityka prześladowań Falun Gong oznacza, że znajdując się w więzieniach, nie mają oni żadnych praw i są na łasce i niełasce skorumpowanych władz. Podsycanie nienawiści do Falun Gong i jego odhumanizowanie oznacza, że ci którzy wierzą tej oficjalnej propagandzie nienawiści mogą oprawiać praktykujących jak zwierzęta i zabijać ich bez żadnych skrupułów.

Jest nam trudno stwierdzić z absolutną pewnością, czy pobieranie organów od praktykujących Falun Gong, jeśli ma miejsce, jest wynikiem oficjalnej polityki, czy też nieoficjalnej korupcji. Chińscy urzędnicy, w teorii zarządzający krajem, czasem mają poważne trudności w stwierdzeniu, czy korupcja w ogóle istnieje, nie wspominając już o trudnościach w tym, jak położyć jej kres. Dla nas na zewnątrz jest łatwiej sformułować wniosek na temat, czy domniemane pobieranie organów ma miejsce, niż rozstrzygnąć, czy jest ono wynikiem polityki, czy korupcji.

18) Ustawodawstwo

Chiny uchwaliły w Marcu ustawę wchodzącą w życie 1 lipca, zakazującą sprzedaży organów ludzkich i wymagającą by dawcy składali na piśmie pozwolenie na transplantację ich organów. Ta ustawa zatytułowana jest „przepisy tymczasowe”. Jej zasady wprowadzają dalsze ograniczenia, pozwalające tylko pewnym instytucjom na wykonywanie operacji transplantacji. Te instytucje muszą zweryfikować, że organy pochodzą z legalnych źródeł. Szpitalne komitety etyki transplantacji muszą zaaprobować wszystkie transplantacje z wyprzedzeniem.

Taka ustawa jest pożądana. Jednak samo jej uchwalenie podkreśla fakt, że nie ma takiego aktu prawnego w tej chwili i że bezprawie otacza transplantację organów. To samo z siebie jest bezprawne i znowu, mimo, że nie potwierdza zarzutów, to usuwa możliwy element zaprzeczający zarzutom.

Aż do 1 lipca prawo chińskie pozwalało na kupowanie i sprzedawanie organów. Prawo chińskie nie wymaga od dawców składania pisemnej zgody na pobranie organów do transplantacji. Nie ma ograniczeń co do instytucji, które mogą prowadzić pobieranie organów lub transplantacje. Do 1 lipca nie było wymagania, aby instytucje prowadzące transplantacje weryfikowały, czy przeszczepiane organy pochodzą z legalnych źródeł. Nie było też obowiązku, aby komitety etyki transplantacji zatwierdzały wszystkie transplantacje z wyprzedzeniem.

Jednocześnie fakt, że ustawa ta weszła w życie 1 lipca nie oznacza, że problem, jeśli istniał, przestał istnieć poczynając od tego dnia. W Chinach przestrzeń pomiędzy uchwaleniem ustawy a jej wdrożeniem jest wielka.

Rozważmy oczywisty przykład: Konstytucja Chin z 1982 r. zapewnia, że ludność Chin zmieni je w kraj o wysokim stopniu demokracji. Obecnie upłynęło już dwadzieścia cztery lata od uchwalenia tego zobowiązania do demokracji, a Chiny są ciągle dalekie od demokracji.

Sam fakt, że w Chinach obowiązuje teraz ustawa o transplantacji organów nie oznacza sam w sobie, że ta ustawa została wdrożona. W istocie dotychczasowa historia wdrażania nowych ustaw w Chinach wskazuje, że poprzednie praktyki transplantacji

organów, jeżeli istniały, będą prawdopodobnie kontynuowane, co najmniej w niektórych miejscach Chin przez dłuższy czas.

G. Wiarygodność

Wnioskujemy, że można ufać słownym wyznaniom znajdującym się w transkrypcjach wywiadów przeprowadzonych przez detektywów. Nie mamy żadnych wątpliwości co do tego, że te wywiady miały miejsce, były przeprowadzone z osobami stwierdzającymi przeprowadzenie z nimi rozmów we wskazanym czasie i miejscu, i że transkrypcje dokładnie oddają to, co zostało powiedziane.

Ponadto treść tego, co zostało powiedziane jest sama w sobie możliwa do uwierzenia. Po pierwsze, jeśli te poczynione w różnych instytucjach wyznania zważy się w kontekście ostatniego, międzynarodowego poruszenia wywołanego domniemaną grabieżą organów, to wobec zbliżających się Igrzysk Olimpijskich Pekin 2008 wypowiedzi te stoją w sprzeczności z interesami rządu Chin do zachowania reputacji i jego wysiłkami mającymi na celu przekonanie międzynarodowej społeczności, że powszechne zabijanie uwięzionych praktykujących Falun Gong dla ich podstawowych organów nie miało miejsca.

Świadczenie żony chirurga rzekomo współdziałającego w pobieraniu organów od praktykujących Falun Gong jest dla nas wiarygodne, po części ze względu na jego niezwykłą szczegółowość. Jednakże ta szczegółowość stanowi także dla nas problem, jako że dostarcza dużej ilości informacji, której niezależne potwierdzenie jest niemożliwe. Nie kwapiliśmy się, by opierać nasze wnioski na pojedynczym źródle informacji. Tak więc w końcu oparliśmy się na zeznaniu tego świadka tylko wtedy, gdy było ono potwierdzone przez inne dowody i spójne z nimi, zamiast traktować je jako jedyne źródło informacji.

W toku naszej pracy zetknęliśmy się z pewną liczbą osób sceptycznie nastawionych do tych zarzutów. Jest pewna ilość przyczyn tego sceptycyzmu. Niektóre z nich przywodzą na myśl oświadczenie z 1943 r. wydane polskiemu dyplomacie przez Felixa Frankfurtera sędziego Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych w odpowiedzi na informację o holokauście przekazaną przez Jana Karskiego, Frakfurter powiedział:

„Nie powiedziałem, że ten młody człowiek kłamie. Powiedziałem tylko, że nie byłem w stanie uwierzyć w to, co mi powiedział. To właśnie czyni różnicę.”

Te zarzuty są tak szokujące, że prawie niemożliwe do uwierzenia. Jeśli są one prawdziwe, to wyrażałyby groteskową formę zła, która mimo całej deprawacji obserwowanej przez ludzkość byłaby czymś nowym na tej planecie. Ten najprawdziwszy horror powoduje, że przyjmujemy to z niedowierzaniem. Ale to niedowierzanie nie oznacza, że zarzuty są nieprawdziwe.

H. Dalsze postępowanie dochodzeniowe.

Oczywiście ten raport nie mówi jeszcze ostatniego słowa na ten temat. Zanim ukończyliśmy ten raport wolelibyśmy jeszcze popracować nad dochodzeniem, gdybyśmy mieli ku temu sposobność. Oznaczałoby to jednak prowadzenie dochodzenia drogami, które są dla nas niedostępne. Czekamy wszelkie komentarze dotyczące treści naszego raportu, jak również wszelkie dodatkowe informacje, które zarówno osoby indywidualne jak i władze mogłyby dostarczyć.

Chcielibyśmy mieć dostęp do ewidencji zabiegów transplantacji w chińskich szpitalach. Czy znajdują się w aktach dokumenty wyrażające zgodę? Czy są zapisy odnośnie pochodzenia organów?

Dawcy mogą przeżyć wiele rodzajów operacji transplantacji ale nikt nie przeżyje całkowitego pobrania wątroby lub serca. Jednak pobieranie nerek na ogół nie kończy się

zgonem. Gdzie więc są ci dawcy, którzy przeżyli? Chcielibyśmy przebadac próbę losową wybraną z populacji dawców, aby sprawdzic, czy moglibyśmy ich zlokalizowac.

Członkowie rodzin zmarłych dawców również powinni wiedziec, czy dawcy wyrazili zgode. Ewentualnie członkowie rodzin powinni byli wyrazic zgode za dawców. A więc chcielibyśmy przebadac próbę losową z populacji najbliższych członków rodzin zmarłych dawców, by sprawdzic, czy rodziny wyrazily zgode na pobranie organów lub są świadome faktu, że dawca wyrazil taką zgode.

Chiny zaangażowaly się w ostatnich latach w powazną rozbudowę obiektów transplantacji organów. Tej rozbudowie przypuszczalnie towarzyszyly badania wykonalności, które wskazywalyby na źródła organów. Chcielibyśmy miec wgląd w opracowania będące wynikiem tych badań.

Gdyby bylo to możliwe, chcielibyśmy przeprowadzic dalsze badania, zanim dojdziemy do uzasadnionych wniosków. Jednak sama chęć zajęcia się dalszymi badaniami może wymagać sformułowania wstępnych wniosków. Jeśli zdecydowalibyśmy teraz, że są to puste zarzuty, to wszelkie dodatkowe badania bylyby bezcelowe.

I. Wnioski

Na podstawie tego co obecnie wiemy, doszliśmy do godnego ubolewania wniosku, że te zarzuty są prawdziwe. Uważamy, że ta uprawiana na wielką skalę grabież organów od praktykujących Falun Gong, dokonywana wbrew ich woli, miała miejsce i jest w dalszym ciągu kontynuowana.

Wnioskujemy, że w okresie od 1999 r. rząd Chin i chińskie urzędy rządowe w wielu rejonach kraju, w szczególności szpitale, a także areszty i „sądy ludowe” zgładzily wielką, choć nieznaną liczbę więźniów sumienia Falun Gong. Ich podstawowe organy jak serca, nerki, wątroby i rogowki zostały prawie w tym samym czasie pobrane wbrew ich woli w celu sprzedaży po wysokich cenach. Czasami sprzedawane byly cudzoziemcom, którzy w normalnych warunkach w swoich krajach skazani są na długi okres oczekiwania na organ pochodzący od dawcy dobrowolnie oddającego organ.

Nie jesteśmy w stanie oszacowac, ile z tych ofiar zostało najpierw skazanych za jakiegokolwiek wykroczenie, powazne lub drobne, w uprawnionych do tego sądach., ponieważ taka informacja nie jest dostępna zarówno dla chińskich obywateli, jak i cudzoziemców. Wygląda na to, że faktycznie poddano egzekucji przez lekarzy w celu pobrania ich organów wiele ludzkich istot należących do pokojowej, dobrowolnej organizacji, zdelegalizowanej siedem lat temu przez Prezydenta Jianga, ponieważ uważal on, że może ona zagrozic dominacji Komunistycznej Partii Chin.

Nasz wniosek nie pochodzi z pojedynczego dowodu, ale raczej powstal przez skojarzenie wszystkich dowodów, które uwzględniliśmy. Każdy uwzględniony przez nas dowód jest sam w sobie możliwy do zweryfikowania i w większości przypadków bezsporny. Reasumując, wszystkie te dowody składają się na pełen, obciążający obraz. To właśnie ich połączenie nas przekonalo.

J. Zalecenia

- 1) Jest zrozumiale samo przez się, że należy zaprzestac pobierania organów od praktykujących Falun Gong wbrew ich woli, jeśli ma to miejsce, a my wierzymy, że tak się dzieje.
- 2) Jeśli pobieranie organów od dawców wbrew ich woli jest systematyczne lub powszechne, to jest to zbrodnia przeciwko ludzkości. Nie jesteśmy w stanie, przy środkach i informacjach, którymi dysponujemy, przeprowadzic dochodzenia

kryminalnego w tej sprawie. Organa ścigania w Chinach powinny wszcząć dochodzenie w celu wyjaśnienia zarzutów i postawienia sprawców w stan oskarżenia.

- 3) Organizacje praw człowieka zarówno rządowe, poza-rządowe jak i wewnątrz-rządowe posiadające znacznie lepsze możliwości dochodzeniowe niż my powinny potraktować poważnie te zarzuty i wydać własne orzeczenia stwierdzające, czy zarzuty te są prawdziwe, czy też nie.
- 4) Artykuł 3 Protokołu ONZ w sprawie zapobiegania, zwalczania i karania handlu ludźmi zakazuje między innymi, ... pobierania organów. Rządy powinny zwrócić się z prośbą do stosownych organów ONZ (sugerowalibyśmy organa takie jak: Komitet ONZ ds. Zapobiegania Torturom i Specjalny Sprawozdawca ONZ ds. Tortur) o przeprowadzenie dochodzenia mającego na celu stwierdzenie, czy rząd Chin faktycznie dopuścił się lub aktualnie się dopuszcza naruszania warunków Artykułu 3.
- 5) Dopóki chińskie ustawodawstwo o transplatacji organów nie zostanie skutecznie wdrożone, zagraniczne władze nie powinny wydawać wiz lekarzom z Chin ubiegającym się o wyjazdy zagraniczne w celu odbycia szkolenia w zakresie transplatacji organów lub tkanek. Wszystkie kraje powinny na stałe zakazać wstępu każdemu lekarzowi z Chin, o którym wiadomo, że był zamieszany w handel organami więźniów.
- 6) Wszystkie państwa powinny zaostrzyć swoje ustawodawstwo zwalczające przestępstwa handlu organami. To ustawodawstwo powinno wymagać od lekarzy składania sprawozdań do odpowiednich władz danego kraju o wszelkich poszlakach sugerujących, że pacjent otrzymał organ od osoby z zagranicy będącej przedmiotem handlu. Definicja osoby będącej przedmiotem handlu powinna obejmować osoby przebywające w aresztach za granicą.
- 7) Wszystkie państwa powinni uniemożliwić swoim obywatelom poddawanie się transplatacji organów w Chinach, a co najmniej ich do tego zniechęcić, dopóki chińskie ustawodawstwo o transplatacji organów nie będzie rygorystycznie przestrzegane. Państwa powinny osobom udającym się do Chin w celu transplatacji organów odmawiać paszportów lub odbierać im paszporty.
- 8) Zagraniczne agencje finansowe, organizacje medyczne i personel medyczny nie powinny brać udziału w żadnych sponsorowanych przez władze chińskie badaniach transplatacji organów lub spotkaniach na ten temat, dopóki społeczność międzynarodowa nie zostanie usatysfakcjonowana skutecznym wprowadzaniem w życie nowego ustawodawstwa chińskiego o transplatacji organów. Zagraniczne firmy dostarczające towarów i świadczące usługi na rzecz chińskich programów transplatacji organów powinny zaprzestać i zaniechać tej działalności, dopóki władze Chin nie dowiodą, że ich ustawodawstwo o transplatacji organów jest skuteczne.
- 9) Powinno zaprzestać się dialogu pomiędzy Kanadą i Chinami na temat praw człowieka w formie, w jakiej prowadzi się go obecnie. Kanadyjski politolog i były dyplomata Charles Burton uznał ostatnio ten dialog za farsę. Dopiero po fakcie okazało się, że rząd popełnił błąd, zgadzając się na debaty w zamian za to, że Kanada nie będzie dłużej współinicjatorem corocznego wniosku, krytykującego rząd Chin przed ówczesną Komisją Praw Człowieka ONZ.
- 10) Zaprzestać natychmiast represjonowania i wtrącania do więzień praktykujących Falun Gong oraz znęcania się nad nimi.
- 11) Wszystkie obiekty więzienne łącznie z obozami pracy przymusowej muszą zostać udostępnione międzynarodowej społeczności w celu przeprowadzenia inspekcji przez Międzynarodową Komisję Czerwonego Krzyża lub inne organizacje praw człowieka albo organizacje filantropijne.

- 12) Szpitale chińskie powinny prowadzić ewidencję źródeł każdej transplantacji. Ta ewidencja powinna być udostępniona urzędnikom międzynarodowych organizacji praw człowieka w celu przeprowadzenia inspekcji.
- 13) Każdy dawca organu powinien wyrazić zgodę na jego pobranie na piśmie. Te dokumenty powinny być udostępnione urzędnikom międzynarodowych organizacji praw człowieka w celu przeprowadzenia inspekcji.
- 14) Zarówno Chiny jak i każde inne państwo będące obecnie stroną Konwencji Zwalczania Tortur, łącznie z Kanadą powinno przystać na Dodatkowy Protokół Konwencji Zwalczania Tortur.
- 15) Każda transplantacja organu, zarówno oddanie jak i otrzymanie, powinna zostać oficjalnie zaaprobowana przez nadzorczy organ rządowy, zanim zostanie ona podjęta.
- 16) Powinno się natychmiast zaprzestać pobierania organów od straconych skazańców.
- 17) Należy zaprzestać komercjalizacji transplantacji organów. Przeszczepy organów nie mogą być na sprzedaż.

K. Komentarz

Zaakceptowanie pierwszego zalecenia oznaczałoby zaakceptowanie, że przedstawione zarzuty są prawdziwe. Wszystkie nasze pozostałe zalecenia nie wymagają zaakceptowania, że zarzuty są prawdziwe. Sugerujemy przyjęcie tych zaleceń w każdym przypadku.

Zaakceptowanie trzech następnych zaleceń oznaczałoby co najmniej nadanie pewnej wiarygodności zarzutom. Te trzy następne zalecenia nie wymagają zaakceptowania, że zarzuty są prawdziwe; jednak mają one sens tylko wtedy, gdy istnieje uzasadniona możliwość, że te zarzuty są prawdziwe.

Pozostałe zalecenia mają sens i mogłyby być wdrożone niezależnie od tego, czy zarzuty są prawdziwe, czy fałszywe. Następne pięć zaleceń jest skierowanych do międzynarodowej społeczności i zwracają się do tej społeczności z prośbą o promowanie w Chinach poszanowania dla międzynarodowych norm transplantacji organów.

Jesteśmy w pełni świadomi, że rząd Chin zaprzecza wszystkim zarzutom. Uważamy, że najbardziej wiarygodnym i skutecznym sposobem na obronę tego zaprzeczenia byłoby wprowadzenie w życie wszystkich zaleceń tego raportu wymienionych po pierwszych ośmiu zaleceniach. Jeśli te zalecenia zostaną wdrożone, to wtedy nie można będzie postawić Chinom rozważanych tu zarzutów.

Co się tyczy tych, którzy odnoszą się ze sceptycyzmem do tych zarzutów, to prosimy ich, aby zapytali samych siebie, jakie proponowałyby rozwiązania, zapobiegające sytuacjom, w których zarzuty takie jak te stałyby się prawdziwe. Praktycznie nie istnieje w Chinach zdroworozsądkowa lista środków zapobiegawczych niedopuszczających do tego typu domniemywanej tutaj działalności. Zanim ostatnio uchwalone przepisy zaczęły obowiązywać, wiele podstawowych zabezpieczeń, zapobiegających domniemywanym tutaj nadużyciom nie istniało. Te przepisy nie wypełnią istniejącej luki, dopóki nie zostaną wdrożone w sposób kompleksowy.

Każde państwo, nie tylko Chiny, potrzebuje stworzyć zabezpieczenia zapobiegające pobieraniu organów wbrew woli dawców, od tych, których zepchnięto na margines i tych, którzy są bezbronni. Cokolwiek się myśli o tych zarzutach, w które my wierzymy, jak wielokrotnie to podkreślaliśmy, to w Chinach występuje znaczący brak zabezpieczeń przed domniemywaną tutaj działalnością.

Istnieje wiele powodów, dla których kara śmierci jest uznana za niewłaściwą.. Jednym z istotnych powodów jest znieczulica katów. Kiedy państwo zabija bezbronną

istotę ludzką, znajdującą się już w więzieniu za popełnione zbrodnie, to staje się zbyt łatwe, by zrobić ten następny krok i pobrać jej organy wewnętrzne bez jej zgody. Ten krok Chiny już niewątpliwie zrobiły. Kiedy państwo pobiera organy od straconych skazańców bez ich zgody, to wtedy kolejny krok staje się zbyt łatwy i pociągający, zwłaszcza gdy w grę wchodzi duże pieniądze – jest nim pobieranie organów bez ich zgody dawców od więźniów, którzy zostali oczernieni, pozbawieni tożsamości i są bezbronni. Apelujemy do rządu Chin, by bez względu na to, co myśli o rozważanych tu zarzutach, wzmocnił swoją zabezpieczenia tak, by nie dopuścić do najmniejszej nawet możliwości pobierania organów od praktykujących Falun Gong wbrew ich woli.

Wszystko to przedkładamy z szacunkiem:



David Matas



David Kilgour

Ottawa, 6 lipca 2006 r.

L. Załączniki

(Załączniki 1-12 znajdują się w oddzielnym dokumencie:

<http://OrganHarvestInvestigation.net> lub <http://investigation.go.saveinter.net>)

Załącznik 13 Transkrypcja wywiadu

Wywiad z byłą żoną chińskiego chirurga, który usuwał rogówki praktykującym Falun Gong

Dwudziestego maja 2006r., pan David Kilgour przeprowadził wywiad w Stanach Zjednoczonych z byłą żoną chińskiego chirurga który wyjmował rogowki więźniom Falun Gong. Następujący wywiad został edytowany by chronić tych którzy mogliby być w niebezpieczeństwie na skutek publikacji tego wywiadu.

W – Była żona chińskiego chirurga , który usuwał rógówki z praktykujących Falun Gong.

A – Inna osoba, która także była obecna podczas wywiadu i zadała dwa pytania.

Kilgour: ... Najbliższa osoba która te wydarzenia widziała to "Z". ... W 2001, kiedy wzrosły zamówienia na jedzenie dla [Sujiatun Hospital] ?

W: gdzieś w kwietniu, w lecie.

Kilgour: W kwietniu 2001, byłaś w departamencie księgowości?

W: Departament statystyki i logistyki.

Kilgour: Departament statystyki i logistyki. Co się stało? Najpierw zamówienia na jedzenie wzrosły a potem na narzędzia chirurgiczne?

W: W kwietniu 2001, Dużo ludzi pracowało w departamencie statystyki i logistyki. Niektórzy z zamówień, przynosili mi faktury do podpisywania po tym jak dokonali zakupu. Na rachunkach zauważyłam gwałtowny wzrost w zamówieniach żywnościowych. Również, ludzie odpowiedzialni za logistykę dostarczali posiłki do miejsc gdzie trzymani byli praktykujący Falun Gong. Inni pracownicy medyczni przyszli do naszego departamentu by nas powiadomic o zakupie narzędzi chirurgicznych. Z faktur widac było też gwałtowny wzrost w nabywaniu tych narzędzi.

Kilgour: A propos, czy miejsca w których trzymano praktykujących Falun Gong to te pomieszczeniapodziemne?

W: Na podwórku Szpitala, było kilka jedno-piętrowych budynków zwykle budowanych dla robotników. Po kilku miesiącach, spożycie żywnosci i innych dostaw powoli się zmniejszyło. Wtedy wszyscy myśleli że może przetrzymywani zostali wysłani do pomieszczeń podziemnych.

Kilgour: Kiedy zmniejszono zaopatrzenia? We Wrześniu? W Październiku?

W: Po około 4 czy 5 miesiącach.

Kilgour: Koniec 2001?

W: Tak.

Kilgour: Jaki wzrost oszacowała by pani z żywnościowych [faktur ktore pani widziała]? Ile Pani szacuje, że tam ludzi było.

W: Osoba odpowiedzialna za dostarczanie żywności praktykującym Falun Gong powiedziała mi że w tamtym czasie było około 5000 do 6000 praktykujących. W tamtym czasie, dużo biur bezpieczeństwa i szpitali w różnych regionach przetrzymywało praktykujących Falun Gong. Wielu pracowników szpitala, i ja także, nie było praktykującymi Falun Gong. Więc nie zwracaliśmy na to uwagi. Gdyby nie to co się stało w 2003 roku, kiedy dowiedziałam się że mój były mąż był bezpośrednio w to włączony, to pewnie nigdy bym się tym nie zainteresowała. Wielu pracowników w naszym departamencie są rodziną do urzędników z rządowego systemu zdrowia. O niektórych kwestiesie wiedzieliśmy w sercu, ale nikt z nas nie omawiał tych rzeczy.

Kilgour: Jak zmniejszyli zamowienia, gdzie myślała Pani że praktykujący się podzieli?

W: Myśleliśmy że zostali puszczeni na wolność.

Kilgour: Pod koniec 2001, myślała pani że zostali uwolnieni?

W: Tak.

Kilgour: Całe 5000 zostało uwolnione?

W: Nie, dalej byli praktykujący falun Gong przetrzymywani w szpitalu, ale ich ilość powoli się zmniejszała. Poźniej, w 2003 roku, dowiedziałam się że oni byli przeniesieni do podziemnych pomieszczeń i innych szpitali ponieważ nasz szpital nie mógł pomieścić tylu ludzi.

Kilgour: Opuścili domki by pójść w podziemia?

W: Tak, później się o tym dowiedziałam w 2002r.

Kilgour: Czy powiedziałaś, że nie byłaś osobą która wysyłała im jedzenie kiedy praktykujący byli przetrzymywani w domkach albo kabinach w podwórzu.

W: Nie, nie byłam.

Kilgour: Czy wiedziała pani kto dostarczał im jedzenie kiedy nie byli już w pani jurysdykcja?

W: Nie wiedziałam.

Kilgour: Słyszałem że sporo tych ludzi zostało zabitych dla ich organów w 2001 i 2002. Czy to dobrze zrozumiałem?

W: Podczas roku 2001–2002, nic nie wiedziałam o grabieży organów. Ja tylko wiedziałam o przetrzymywaniu tych ludzi.

Kilgour: Więc nie odkryłaś tego dopoki nie powiedział ci o tym twój mąż w 2003r.?

W: Zgadza się.

Kilgour: Czy powiedział Tobie że w latach 2001–2002 już rozpoczął przeprowadzać takie operacje?

W: Tak, zaczął w 2002r.

Kilgour: Pani były mąż zaczął w 2002 roku.?

W: Tak.

Kilgour: Czy pani z grubsza wiedziała o tym czy były operacje [usuwania organów] od 2001 roku?

W: Operacje zaczęły się w 2001 roku. Niektóre były robione w naszym szpitalu, a niektóre w innych szpitalach w regionie. Ja się dowiedziałam że w 2003 roku.

Na początku on też robił operacje, ale nie wiedział o tym że to byli praktykujący Falun Gong. On był neurochirurgiem. Usuwał rogówki. Od 2002 roku dowiedział się, że ci na których operował byli praktykującymi Falun Gong. Ponieważ nasz szpital nie był szpitalem do transplantacji organów – był tylko odpowiedzialny za usuwanie – w jaki sposób te organy były przeszczepiane, tego nie wiedział.

Kilgour: Zaczynając od kiedy pani były mąż zaczął usuwać organy praktykującym Falun Gong?

W: Pod koniec 2001r. zaczął operować, ale nie wiedział że te żywe ciała były ciałami praktykujących Falun Gong. Dowiedział się o tym w 2002r.

Kilgour: Jakie organy usuwał?

W: rogówki.

Kilgour: Tylko rogówki?

W: Tak.

Kilgour: Czy ci ludzie byli żywi czy martwi?

W: Przeważnie ci praktykujący dostawali zastrzyk który powodował zaniechanie pracy serca. W ciągu tego procesu ci ludzie byli wpychani do sal operacyjnych aby mieć swoje organy usunięte. Zwierzchu, serce nie biło, ale mózg jeszcze działał, powodu tego zastrzyku.

Kilgour: Jak nazywał się ten zastrzyk?

W: Nie wiem jak się nazywał ale powodował zaniechanie pracy serca. Nie jestem pielęgniarką ani lekarzem. Nie znam nazw zastrzyków.

Kilgour: Powodował zatrzymanie pracy serca we wszystkich, w większości, czy w niektórych przypadkach?

W: U większości ludzi.

Kilgour:Więc on zabierał rogówki tych ludzi, a potem co się działo z tymi ludźmi?

W: Byli wpychani do innych sal operacyjnych na usunięcie serca, wątroby, nerkek, itd. Podczas jednej operacji kiedy współpracował on z innymi lekarzami, dowiedział się że ci ludzie to praktykujący Falun Gong, że ich organy były usuwane na żywo, i że nie było to tylko usuwaniem rogówek – usuwali wiele narządów.

Kilgour: Robili to w różnych salach, czyż nie?

W: W przeszłym okresie, kiedy ci lekarze współpracowali ze sobą, zaczęli od wykonywania tych operacji razem. Na początku, bojąc się że informacja może się wyciec, różne organy były usuwane w różnych salach. Później, gdy dostali pieniądze, już się nie bali. Zaczeli usuwać organy razem.

Jeżeli chodzi o innych praktykujących na których operowano w innych szpitalach, mój były mąż nie wiedział co się z nimi potem działo. Ludzie z naszego szpitala, jak już ich nerki, wątroby, etc. i skóra została usunięta, zostały tylko kości i mięso, itd. Ciała były wrzucane do kotłowni (boiler room)

Na początku nie wierzyłam, że to sędziuje. Gdyż niektórzy lekarze, którzy mieli wypadki operacyjne, mogą mieć iluzje. Więc sprawdziłam z innymi lekarzami i innymi urzędnikami z rządowego systemu zdrowia.

Kilgour: w 2003 czy 2002?

W: 2003.

Kilgour: Twój mąż zajmował się tylko rogówkami?

W: Tak.

Kilgour: Ile wykonał twój mąż operacji rogówki?

W: Powiedział, że około 2 tysiące.

Kilgour: i to było od 2001 do 2003 roku?

W: od końca 2001 do października 2003.

Kilgour: To wtedy odszedł?

W: To było kiedy dowiedziałam się i przestał to robić.

Kilgour: Gdzie szły te rogówki?

W: Nie wiem.

Kilgour: Wszystkie serca, wątroby, nerki i rogówki szły do innych szpitali?

W: Tak.

Kilgour: Czy wiedziałaś w jakiej cenie były one sprzedawane?

W: W tamtym czasie nie wiedziałam. Chociaż, w roku 2000, sąsiad miał przeszczep wątroby. Kosztował 200 tysięcy yuan. Szpital trochę mniej żądał pieniędzy od Chińczyków niż od osób z zagranicy.

Kilgour: W którym roku 2001 czy 2002

W: 2002.

Kilgour: Co powiedziano twojemu mężowi? Jak to uzasadnili? To byli całkowicie zdrowi ludzie...

W: Na początku nic mu nie powiedziano. Poproszono, aby pomógł w innych szpitalach. Jednak, za każdym razem gdy wyświadczał taką przysługę lub pomagał w ten sposób, otrzymywał dużo pieniędzy oraz nagrody w gotówce – kilkadziesiąt razy więcej niż wynosiła jego pensja.

Kilgour: Jaka była całkowita suma pieniędzy, którą zarobił za wykonanie 2 000 pobrań rogówki?

W: Setki tysięcy dolarów USA.

Kilgour: Czy płacili mu w dolarach?

W: Płacili w chińskich yuanach. To było równoważne setkom tysięcy dolarów USA.

Kilgour: Ilu lekarzy jest zatrudnionych przy pobieraniu organów w szpitalu i w jakim rejonie? Czy mówimy o około 100 lekarzach, dziesiątkach, czy też około dziesięciu?

W: Nie wiem dokładnie ile osób to wykonywało. Ale wiem, że około czterech czy pięciu lekarzy, którzy byli naszymi znajomymi ze szpitala, robiło to. I w innych szpitalach robili to także lekarze ogólni.

Kilgour: Czy istnieje w dziale statystycznym jakaś ewidencja dotycząca ilości osób na których dokonywano operacji?

W: Nie było odpowiedniej procedury ani dokumentacji przy tego typu operacjach. Tak więc nie jest możliwe podanie liczby tego typu operacji w normalny sposób.

Kilgour: Czy wiedziałaś, skąd pochodziła żywność dla praktykujących po przeniesieniu ich do podziemia w końcu 2001 r.?

W: Żywność w dalszym ciągu pochodziła z naszego działu; po prostu jej ilość zmniejszała się stopniowo. W końcu 2001 r. myśleliśmy, że ich zwolniono. W 2003 r. dowiedziałam się, że nie zwolniono ich, ale przeniesiono do podziemia lub do innych szpitali.

Kilgour: Czy ten obiekt podziemny był prowadzony przez wojsko, czy przez szpital? Powiedziałaś, że żywność dalej pochodziła ze szpitala.

W: My nie byliśmy odpowiedzialni za zaopatrzenie w żywność dla osób aresztowanych i przetrzymywanych w podziemiach. To dlatego była taka różnica w zaopatrzeniu w żywność, kiedy ci ludzie zostali przeniesieni do kompleksu w podziemiach. Jednak szpital dostarczał żywność dla niektórych aresztantów, a dla innych nie. Spadek zużycia żywności nie był proporcjonalny do spadku liczby aresztantów.

Kilgour: Co twój mąż powiedział ci o podziemnym obiekcie? Czy zabito 5 000 osób, czy więcej niż 5 000?

W: On nie wiedział ile osób było aresztowanych w podziemiach. Słyszał tylko od innych, że ludzie są przetrzymywani w podziemiu. Jeśli wykonuje się trzy operacje dziennie, to po kilku latach operowania z 5 000 – 6 000 osób nie pozostałoby ich zbyt wielu. Cały plan i sprzedaż organów zostały zorganizowane przez rządowy system opieki zdrowotnej. Odpowiedzialność lekarzy sprowadzała się tylko do wykonywania tego co im kazano.

Kilgour: On nie chodził osobiście do podziemnego obiektu?

W: Nie, nie chodził.

Kilgour: Podstawowe operacje w podziemnym obiekcie?

W: On nigdy tam nie był.

Kilgour: Jeśli chodzi o te wszystkie osoby, to czy były one martwe, gdy przeprowadzano na nich operacje? Czy ich bicie serca ustało? Czy wiedział on, że byli oni potem zabijani? Oni nie byli jeszcze martwi?

W: Początkowo nie wiedział, że byli oni praktykującymi Falun Gong. Z upływem czasu dowiedział się, że byli oni praktykującymi Falun Gong. Gdy wykonywali oni więcej tego pobierania organów i nabrali śmiałości, lekarze ci zaczęli wykonywać pobieranie organów w grupach.; jeden lekarz usuwał rogówkę, drugi lekarz usuwał nerkę, trzeci lekarz wyjmował wątrobę. W tym czasie ten pacjent lub ten praktykujący Falun Gong, on wiedział jaki będzie następny krok. procedury, której jego ciało zostanie poddane. (Tłumacz dodał tutaj tłumaczenie dwóch brakujących zdań: Tak, serce przestało bić, ale oni ciągle żyli.) Jeśli nie ściągano skóry ofiary i tylko pobierano organy wewnętrzne, to otwory w ciele zalepiano i agent podpisywał dokumenty. Ciała wysyłano następnie do krematorium w pobliżu rejonu Sujiatun.

Kilgour: Czy tylko wtedy gdy zdjęto z nich skórę, odsyłano ich do kotłowni?

W: Tak.

Kilgour: Co podawano zazwyczaj jako „rzekomą” przyczynę zgonu?

W: Zwykle nie podawano szczególnego powodu, gdy wysyłano ciała do krematorium. Zazwyczaj powodem było: „Ustanie akcji serca”, „niewydolność serca”. Kiedy tych ludzi zaaresztowano i więziono, nikt nie znał ich nazwisk ani miejsca zamieszkania. Tak więc kiedy odsyłano ich do krematorium, nikt nie mógł żądać wydania ich ciał.

Kilgour: Kto podawał medykament powodujący ustanie bicia serca?

W: Pielęgniarka.

Kilgour: Pielęgniarka pracująca w szpitalu?

W: Pielęgniarki przyprowadzone przez tych lekarzy. Lekarze łącznie z moim byłym małżonkiem przyszli do pracy w tym szpitalu w latach 1999 i 2000. Mąż sprowadził swoją

pielęgniarkę. Gdy zaczęło się pobieranie organów , przydzielono pielęgniarki do lekarzy. Przy operacjach pobierania organów gdziekolwiek lekarz się ruszył, jego pielęgniarka szła za nim. Te pielęgniarki nie były jak sekretarki osobiste.

W 2003 r. władze kierujące resortem zdrowia wysłały wielu lekarzy zaangażowanych w operacje pobierania organów to rejonu zamkniętego przez władze z powodu SARS. Ci lekarze uważali, że wysłano ich tam , by tam żyli lub zmarli. Chodzi mi o to, że władze już wtedy chciały potajemnie zgładzić pierwszą grupę lekarzy, biorących udział w pobieraniu organów. Dlatego wysłały ich do tego rejonu w Pekinie dotkniętego przez SARS.

Od tego momentu mąż zdał sobie sprawę, że wykonywanie tego jest niebezpieczne i że w każdej chwili może on być zabity lub mogą się go pozbyć jako współlnika. Później gdy chciał zrezygnować, ktoś próbował go zabić.

Kilgour: W szpitalu?

W: Poza szpitalem.

Kilgour: Czy możesz podać nam więcej szczegółów?

W: W końcu 2003 r. gdy już dowiedziałam się o tej sprawie, mąż wrócił z Pekinu. Nie mógł już dłużej prowadzić normalnego życia. Po tym jak dowiedziałam się o tym, posłuchał mojej rady i podjął decyzję , aby porzucić wykonywanie tego. Złożył wymówienie. To było około Nowego Roku 2004.

W lutym 2004 r. kiedy jego wymówienie zostało zaakceptowane, w ostatnim miesiącu swojej pracy wykańczał różne rzeczy. W tym okresie otrzymywaliśmy pogrożki przez telefon w domu. Ktoś mu powiedział: „Uważaj na swoje życie.”

Pewnego dnia wyszedł z pracy po południu. Dwóch ludzi podeszło do niego, próbując go zabić. Gdybyś był kobietą pokazałabym ci bliznę, ponieważ to ja odepchnęłam go na bok i wzięłam na siebie cios. Mężczyźni nie mają zbyt dobrego szóstego zmysłu, więc on szedł dalej. Kiedy zorientowałam się , że tych dwóch ma zamiar wyciągnąć nóż, by go zadźgać, odepchnęłam go na bok i wzięłam cios na siebie. Nadeszło wiele osób i wysłano mnie do szpitala. Tych dwóch mężczyzn uciekło.

Kilgour: Która to strona? (umiejscowienie blizny)

W: Prawa strona.

Kilgour: Czy wiesz kim byli ci dwaj?

W: Na początku nie wiedziałam, ale później dowiedziałam się.

Kilgour: Kim oni byli?

W: To było dwóch bandytów wynajętych przez władze resortu zdrowia.

Kilgour: Jak się dowiedziałeś o tych dwóch?

W: Ponieważ moja rodzina była częścią rządowego systemu opieki zdrowotnej. Moja matka była lekarzem.

Po tych wszystkich wydarzeniach nasi przyjaciele doradzili nam, abyśmy się rozwiedli, co odseparowałoby mnie i nasze dzieci od męża. Przecież nasze dzieci i ja nie braliśmy w tym wszystkim udziału. Tak więc rozwiedliśmy się w końcu 2003 r. tuż przed nadejściem Nowego Roku 2004.

Kilgour: Jak myślisz, ilu z nich jest jeszcze żywych?

W: Oszacowałam, że w tym czasie pozostało tam około 2 000 osób. Opuściłam Chiny w 2004 r. Nie mogę jednak już podać dokładnej liczby, ponieważ Chiny ciągle aresztują

praktykujących Falun Gong i byli tam ciągle ludzie przychodzący i wychodzący. Nie mogę więc teraz podać ci liczby.

Kilgour: W jaki sposób doszłaś do liczby 2 000 w 2004 r.?

W: Na podstawie tego ile mój były współmałżonek wykonał i ile inni lekarze wykonali. Oraz na podstawie tego ilu wysłano do innych szpitali. Dobrzy lekarze mieli koneksje z systemem opieki zdrowotnej. Wielu z nich było kolegami ze szkół medycznych. Tę liczbę oszacowało kilku zaangażowanych w to lekarzy. Kiedy spotykaliśmy się prywatnie, dyskutowaliśmy na temat ilu tam może być ludzi. Wtedy ci lekarze nie chcieli tego kontynuować. Chcieli wyjechać do innych krajów lub przenieść się do innych dziedzin. Tak więc ogólną liczbę obliczyli i wywnioskowali zaangażowani lekarze.

Kilgour: Jaka była oszacowana przez nich liczba zabitych osób?

W: Oszacowali, że 3 000 – 4 000 osób.

Kilgour: Czy ten szacunek był dokonany przez wszystkich lekarzy?

W: Przez trzech lekarzy, którzy byli naszymi znajomymi.

Kilgour: Czy jest jeszcze coś, o czym chciałabyś powiedzieć?

W: Zarówno Chińczycy jak i nie-Chińczycy myślą, że jest niemożliwością, by Sujiatun więził tak wielu praktykujących Falun Gong. koncentrują się tylko na tym szpitalu w Sujiatun. Ponieważ większość ludzi nie wie, że są tam obiekty podziemne. Chcę powiedzieć, że nawet jeśli zakończyło się to w Sujiatun, to w innych szpitalach jest nadal kontynuowane. Ponieważ pracowałam w Sujiatun, więc wiem o Sujiatun. Inne szpitale i areszty... przeprowadzenie inspekcji i nałożenie kontroli na te obiekty pomoże zmniejszyć liczbę śmierci.

Jeśli chodzi o Chińczyków, jeśli jedna osoba się wypowie, to członkowie rodziny dalej pozostają w Chinach. Oni nie odważą się wystąpić, by powiedzieć prawdę. Obawiają się, że mogliby ściągnąć niebezpieczeństwo na swoje rodziny. To nie oznacza, że oni nie wiedzą o tym.

A: Czy twoja matka wie, co robisz?

W: Tak.

A: Czy ona w dalszym ciągu pracuje w rządowym systemie opieki zdrowotnej?

W: Nie, już dawno przeszła na emeryturę. Ma prawie 70 lat.

Załącznik 14. Transkrypcja z dochodzeń przeprowadzonych przez telefon.

(1) Areszt Miejski w Mijiang, prowincja Heilongjiang (8 czerwca 2006).

M: Czy mają państwo dawców [narządów] uprawiających Falun Gong?...

Pan Li: Tak, mieliśmy.

M:...a co teraz?

Pan Li:...Tak.

..

M: Czy możemy przyjść sami, by je wybrać, czy też państwo dostarczą je nam bezpośrednio?

Pan Li: Dostarczymy je wam.

M: A jaka będzie cena?

Pan Li: To przedyskutujemy na miejscu.

...

M: Ilu macie dawców z Falun Gong w wieku poniżej 40 lat?

Pan Li: Sporo.

...

M: Czy są to mężczyźni, czy kobiety?

Pan Li: Mężczyźni.

...

M: Tak, jeśli chodzi... o mężczyzn więźniów Falun Gong, to ilu ich mają państwo obecnie?

Pan Li: Siedmiu, ośmiu, mamy co najmniej pięciu, w chwili obecnej sześciu.

M: Czy pochodzą oni ze wsi, czy z miasta?

Pan Li: Ze wsi.

(2) Szpital Zhongshan w Szanghaju – Klinika Transplantacji Narządów (16 marca 2006)

M: Dzień dobry. Czy pan(i) jest lekarzem?

Lekarz: Tak.

...

M:... a więc jak długi jest okres oczekiwania [na operację transplantacji organu]?

Lekarz: Około tygodnia od momentu przybycia...·

M: Czy będzie to organ z gatunku tych pochodzących od dawców z FalunGong? Słyszałem, że te narządy są bardzo dobre.

Lekarz: Wszystkie, którymi dysponujemy, są tego gatunku.

(3) Szpital Transplantacji Wątroby w Qianfoshan, prowincja Shandong (16 marca 2006)

Recepcjonistka: Proszę poczekać sekundę. Połączę pana z lekarzem.

Lekarz: Dzień dobry, jak się pan miewa?

M:... Od jakiego czasu wykonujecie państwo [takie operacje]?...

Lekarz:...Od ponad czterech lat.

...

M: Jeśli chodzi o zasoby wątrób.. tych pochodzących od uprawiających Falun Gong, to chciałbym się dowiedzieć, czy posiadacie państwo [wątroby] tego rodzaju?

Lekarz: Tak może być, jeśli pan do nas przyjdzie.

M: A więc znaczy to, że je macie?

Lekarz:... W kwietniu będziemy mieć więcej tego rodzaju dawców.. już teraz stopniowo ich przybywa."

M: Dlaczego będzie ich więcej w kwietniu?

Lekarz: Tego nie mogę panu wyjaśnić...

(4) Szpital Minzu w Nanning, region autonomiczny Guangxi (22 maja 2006)

M: Czy mogą państwo znaleźć narządy pochodzące od praktykujących Falun Gong?

Dr Lu: Pozwoli pan, że wyjaśnię: nie mamy żadnych możliwości [ich] uzyskania. Obecnie jest raczej trudno zdobyć je w Guangxi. Jeśli nie może pan czekać, to sugeruję, aby udał się pan do Guangzhou, ponieważ tam jest bardzo łatwo takie narządy pozyskać. Są oni w stanie przeprowadzić poszukiwania w całym kraju. Gdy będą przeprowadzać transplantację wątroby, mogą w tym samym czasie znaleźć dla pana nerkę; jest to więc dla nich bardzo łatwe. Wiele miejsc o niewystarczających dostawach udaje się do nich po pomoc.

...

M: Dlaczego jest im tak łatwo dostać [narządy]?...

Lu: Ponieważ są oni ważną instytucją. Kontaktują się z systemem sądowym w imieniu całego uniwersytetu.

M: Więc używają oni narządów pochodzących od praktykujących Falun Gong?

Lu: Tak jest...

....

M:...Co używali państwo przedtem [jeśli chodzi o narządy pochodzące od praktykujących Falun Gong], czy pochodziły one z aresztów, czy też z więzień?"

Lu: Z więzień.

M:... I pochodziły one od zdrowych praktykujących Falun Gong...?

Lu: Zgadza się. Wybieramy dobre [narządy] ponieważ gwarantujemy jakość wykonywanych przez nas operacji.

M: To znaczy, że sami państwo dokonują wyboru narządów.

Lu: Zgadza się...

...

M: W jakim wieku są zazwyczaj dawcy?

Lu: Zwykle mają trzydzieści parę lat.

M:... Więc państwo udają się do więzienia w celu wyboru [narządów] osobiście?

Lu: Tak. Musimy sami je wybierać.

M: Co się dzieje, jeśli wybrany [dawca] nie zgadza się na pobranie krwi?

Lu: Z pewnością nam na to pozwoli.

M: W jaki sposób?

Lu: Oni z pewnością znajdą sposób. Czym się pan przejmujesz? Nie powinien się pan tego rodzaju sprawami zajmować. Oni mają swoje metody postępowania.

M: Czy taka osoba wie, że jej narządy zostaną pobrane?

Lu: Nie wie.

(5) Szpital Uniwersytecki Jiaotong w Szanghaju – Centrum Transplantacji Wątroby (16 marca 2006)

M: Chciałbym dowiedzieć się jak długo [pacjenci] muszą oczekiwać [na transplantację wątroby].

Dr Dai: Dostawy narządów, którymi dysponujemy, przychodzą codziennie. Wykonujemy [operacje] codziennie.

M: Chcielibyśmy świeże, jeszcze żywe.

Dr Dai: One wszystkie są żywe, wszystkie są żywe...

M: Ile [transplantacji wątroby] państwo już wykonali?

Dr. Dai: Wykonaliśmy od 400 do 500 operacji... Pańskim najważniejszym zadaniem jest teraz przyjechać i przygotować pieniądze, wystarczającą ilość pieniędzy i przyjechać.

M: Ile?

Dr Dai: Jeśli wszystko pójdzie gładko, to około 150 000 RMB... 200 000 RMB.

M: Jak długo muszę czekać?

Dr Dai: Muszę zbadać pańską grupę krwi... Jeśli przyjdzie pan dziś, to jest możliwe, że wykonam to w ciągu tygodnia.

M: Słyszałem, że niektóre pochodzą od tych, co praktykują Falun Gong, tych, których stan zdrowia jest bardzo dobry.

Dr Dai: Tak mamy takie. Nie mogę tego wyraźnie powiedzieć przez telefon.

M: Jeśli znajdzie pan dla mnie ten typ, to wkrótce przychodzę.

Dr Dai: To dobrze. Proszę przyjść.

M:... Pana godność?...

Dr Dai: Doktor Dai.

(6) Centrum Transplantacji Narządów Uniwersytetu Medycznego w Zhengzhou, prowincja Henan (14 marca 2006).

Dr Wang:... Z pewnością [organ] jest zdrowy... Jeśli nie byłby zdrowy, nie wzięlibyśmy go.

M: Słyszałem, że nerki pochodzące od praktykujących Falun Gong są lepsze. Czy mają państwo takie?

Wang: Tak, tak. Wszystkie nerki, które wybieramy, są młode i zdrowe.

M: To jest ten rodzaj, który uprawia ten typ ćwiczeń [Falun Gong].

Wang: Co do tego, może pan być pewny. Przykro mi, ale nie mogę o tym zbyt wiele mówić przez telefon.

M: Czy sprowadza je pan spoza miasta?

Wang:....Mamy lokalne i zamiejscowe.

...

M: Jak pana godność?

Wang: Wang.

(7) Orientalne Centrum Transplantacji Narządów w Tianjin (znane też jako Szpital Główny Nr.1 w

Tianjin), (15 marca 2006):

N: Czy to Naczelny Lekarz pan Song?

Song: Tak proszę mówić.

...

N: Jej doktor powiedział, że nerka jest całkiem dobra, ponieważ uprawia on [dawca] ... Falun Gong.

Song: Oczywiście. Wszystkie, które mamy oddychają i mają tętno... W tym roku do chwili obecnej mieliśmy ponad dziesięć nerek, ponad dziesięć takich nerek.

N: Ponad dziesięć tego rodzaju nerek? To znaczy żywych ciał?

Song: Tak, właśnie tak.

(8) Szpital Tongji w Wuhan, Wuhan, prowincja Hubei (30 marca 2006):

N: Ile [transplantacji nerek] wykonują państwo w ciągu roku?

Urządник:... To właśnie nasz oddział wykonuje ich najwięcej w całej prowincji Hubei. Wykonujemy ich wiele, jeśli jest wystarczająca ilość dawców.

N:... Mamy nadzieję, że dawcy narządów są żywi. Poszukujemy żywych przeszczepów pochodzących od więźniów, na przykład takich, które pochodzą z żywych ciał więźniów uprawiających Falun Gong. Czy jest to możliwe?

Urządник: Nie ma problemu.

(9) Szpital Główny Rejonu Wojskowego Guangzhou w prowincji Guangdong (12 kwietnia 2006):

N: Czy to dr Zhu...?

Zhu: Tak to ja.

N: Dzwonię ze szpitala Nr. 304. Mam dwóch krewnych w szpitalu 304. W tej chwili nie mamy wystarczającej ilości dawców nerek. Wykonywaliśmy dużo transplantacji nerek w latach 2001, 2002 i 2003...

Zhu: To prawda...

N: Stwierdziliśmy, że nerki pochodzące od młodych osób i praktykujących Falun Gong są lepsze. Jak wygląda sytuacja w waszym szpitalu, jeśli chodzi o nerki od uprawiających Falun Gong?

Zhu: Mamy bardzo mało nerek od tych z Falun Gong.

N: Ale macie je w dalszym ciągu?

Zhu: Nie jest zbyt trudno o te z grupą krwi B. Jeśli przyjdzie pan do nas, to możemy coś szybko załatwić, na pewno przed 1 maja.

N: Czy nadejdzie jakaś partia przed 1 maja?

Zhu: Kilka partii.

N: Czy będziecie coś mieć po 1 maja?

Zhu: Po 1 maja, być może będzie pan musiał czekać do 20 maja lub dłużej.

...

(10) Pierwszy Areszt w Qinhuangdao, prowincja Hebei (18 maja 2006):

N: Czy to jest Pierwszy Areszt w Qinhuangdao?

Urzędnik: O co chodzi?

N: Wykonujemy transplantacje nerek i nie mamy dostatecznej ilości narządów.

Urzędnik: Nie musi pan dzwonić do nas. Wystarczy, jeśli zadzwoni pan do sądu.

N: Do którego sądu?

Urzędnik: Do Średniego Sądu Ludowego. Musi pan im o tym powiedzieć.

N: W 2001 r. dostarczaliście żywych narządów pochodzących od młodych i zdrowych osób praktykujących Falun Gong...

Urzędnik: Nie musi pan mówić o tamtych czasach. To było wiele lat temu. Obecnie zajmuje się tym sąd. Po prostu dzwoni pan do nich.

(11) Drugi Areszt w Qinhuangdao, prowincja Hebei (18 maja 2006):

...

N:... Chciałbym zapytać, czy w dalszym ciągu posiadacie rezerwy żywych narządy od dawców takich jak ci, co praktykują Falun Gong?

Urzędnik: Nie, nie mamy w tej chwili [narządów] od Falun Gong. Jest ich bardzo mało – prawie że żadnych nie ma. We wcześniejszych latach 2000-nych [było] wiele [narządów] od praktykujących Falun Gong.

...

(12) Średni Sąd Ludowy w Qinhuangdao, prowincja Hebei (18 maja 2006):

...

N: Czy wasz sąd może dostarczyć nam żywych nerek od młodych i zdrowych osób?

Urzędnik: Nie mamy żadnych, ani dobrych, ani złych. Nie ma żadnej egzekucji po Festiwalu Wiosny...

N:... Mam na myśli żywe nerki od młodych i zdrowych osób, praktykujących Falun Gong. Mieliście ich dużo w 2001 r....

Urzędnik: Mieliśmy przedtem...

N:...Nie chodzi o straconych więźniów – chodzi o takie żywe narządy jak te od praktykujących Falun Gong...?

Urzędnik: Nie, to o czym pan mówi, to było w 2001 r. Teraz musimy się liczyć z rzeczywistością...

....

(13) Pierwsze Biuro Kryminalne Średniego Sądu Ludowego w Jinzhou (23 maja 2006):

N: Poczynając od 2001 r. zawsze zaopatrywaliśmy się w aresztach i sądach w nerki pochodzące od młodych i zdrowych osób, praktykujących Falun Gong... Chciałbym zapytać, czy w dalszym ciągu wasz sąd posiada takie narządy?

Urzędnik: To zależy od pana kwalifikacji... Jeśli posiada pan dobre kwalifikacje, to możemy w dalszym ciągu trochę dostarczyć...

N: Czy mamy je pobrać sami, czy też wy je przygotowujecie?”

Urzędnik: Zgodnie z wcześniejszą praktyką sami przychodziliście do nas, by je pobrać.

N: Jakie kwalifikacje musimy posiadać?

Urzędnik:... Powiedzmy teraz, że ten rok różni się znacznie od poprzednich lat. Sytuacja w tym roku jest bardzo ciężka... Procedura jest bardzo surowa. Kilka lat temu mieliśmy dobre układy z Pekinem, ale ostatnio te stosunki są bardzo napięte... Chodzi tutaj o wzajemne korzyści...

(14) Wyższy Sąd Ludowy w Kunming (31 maja 2006):

N:... Zwracaliśmy do waszego sądu kilkakrotnie w 2001 r. Czy wasz sąd może dostarczyć nam te żywe nerki pochodzące od młodych i zdrowych osób, praktykujących Falun Gong...?

Urzędnik: Nie jestem tego pewien. Takie sprawy należą do tajemnic państwowych. Nie myślę, że jest to coś, o czym możemy mówić przez telefon. Jeśli chce pan uzyskać więcej informacji na ten temat, lepiej byłoby, żeby zwrócił się pan do nas drogą oficjalną, dobrze?